

2,90
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044

Po godzinach: Krzyżówka,
horoskop, program TV. Str. 10

Dziennik ŁÓDZKI

Ukazuje się od 1884 roku

Wtorek 24 września 2019

**Dziś w Pucharze
Polski Widzew
gra z wiceliderem
ekstraklasy Śląskiem**

STRONA 20



FOT. GRZEGORZ GAŁAŃSKI

REKLAMA 009288292

Lotto

KUMULACJA

3 000 000 zł

**Podczas spotkania
prezydentów Polski
i USA mówiono
o zniesieniu wiz dla
Polaków** STRONA 9

Wydarzenia

**Pracownik Straży Marszałkowskiej
groził posłance Lubnauer**

FOT. MAREK SZAWYŃ

**Mężczyzna został zatrzymany
wczoraj podczas służby w Sejmie.
Pracuje tam od 19 lat.** STRONA 8

Dyrektor banku ukradł klientom prawie 25 mln zł

**Proces 44-latka zaczął się
wczoraj w Sądzie Okręgowym
w Łodzi. Grozi mu 15 lat
pozbawienia wolności** STRONA 6**Właściciele
strzeżonych
parkingów na Retkini
chcą zamykać interes,
bo miasto podniosło
stawki** STRONA 5**Sławomir E., były
szef Prokuratury
Rejonowej w Kutnie,
trafił do aresztu.
Ciężą na nim zarzuty
korupcyjne** STRONA 7

Największy kryzys w światowej turystyce...

Upadłość Thomasa Cooka zaskoczyła łódzian w Tajlandii

Maciej Kałach
m.kalach@dzienniklodzki.pl

Turystyka

**Wczoraj Thomas Cook, najstarsze
biuro turystyczne na świecie, ogłosi-
ło upadłość. 600 tysięcy klientów tej
brytyjskiej firmy zastanawia się, jak
wrócić z urlopu. Ale popsuty wyjazd
mają także łódzianie, którzy wykupi-
li pobyt w Tajlandii w biurze Necker-
mann Polska - spółki, która należy
do firmy Thomas Cook.**

- Pod znakiem zapytania jest nasz po-
wrot samolotem i transfer na lotnisko
- powiedział nam wczoraj wieczorem
pan Michał, łódzianin, przebywający
z narzeczoną w kurorcie Khao Lak.
Skontaktowaliśmy się z nim po tym, jak
opisał swoje problemy pod oświadcze-
niem firmy Neckermann Polska za-
mieszczonym na facebookowym pro-
filu tego biura. Z oświadczenia wynika,
że ta firma dalej prowadzi normalną
działalność turystyczną.

Łódzianin, z którym rozmawialiśmy,
poinformował nas, że pod drzwiami
pokoju w hotelu The Waters znalazł
uprzejmy w formie liścik z informacją

600 tys.klientów upadłego wczoraj biura
turystycznego Thomas Cook trzeba
ewakuować z wakacyjnych kurortów
na całym świecie**8400 zł**kosztowały, według relacji
łódzianina, jego - opłacone w Polsce
- wakacje z narzeczoną (podróż
samolotem i pobyt w Tajlandii)**850 zł**dopłaty - według relacji łódzianina
- zażyty sobie hotel, w którym
przebywa obecnie para
narzeczonych z Łodzio koniecznej dopłacie za cztery pozo-
stałe do końca pobytu doby. Recepjo-
nista doprecyzował, że chodzi o ponad6,5 tys. bahtów, czyli ok. 850 zł. Hotel po-
wołał się na problemy biura Thomas
Cook.

- Za dwutygodniowe wakacje z wy-
lotem z Warszawy zapłaciliśmy w Pol-
sce 8,4 tys. zł za dwie osoby - wylicza
pan Michał. W sprawie niespodziewa-
nej dopłaty starał się uzyskać
wskazówki w Neckermannie za po-
średnictwem Facebooka i telefonu,
jednak - do wczorajszego wieczora -
bezsukcesownie. Para łódzian to jedyni
Polacy w tym hotelu, ale - jak podkre-
śla pan Michał - naszych rodaków
w tym regionie jest więcej. Pod oświad-
czeniem Neckermann na Facebooku
można znaleźć relacje innych podróż-
nych z Polski - piszą, że mają zapłacić
równowartość ok. 5 tys. zł.

Wobec upadłości Thomasa Cooka
spokój zachowują władze łódzkiego
lotniska, na którym 13 września m.in.
Neckermann zachęcał do korzystania
z oferty tej firmy na 2020 r. z wylotem
z Łodzi (do Turcji, Bułgarii, na Krete).

„Neckermann nie jest głównym or-
ganizatorem wyjazdów z naszego lot-
niska. Najbogatszą ofertę na przyszły
sezon przedstawiły biura Rainbow
i Grecos Holiday” - czytamy w oświad-
czeniu portu, który wyraża nadzieję,
że sytuacja z Neckermannem się uspo-
koi. ©©

WIĘCEJ STR. 9**W Łódzkiej Specjalnej Strefie
Ekonomicznej wręczono decyzje
o wsparciu dla dziewięciu firm.
Przedsiębiorstwa zainwestują
prawie 400 mln zł.** STRONA 3**Od czwartku zmieni
się organizacja ruchu
na A1. Zaczyna się
budowa trasy między
Piotrkowem
i Kamieńskiem** STRONA 6

Pogoda w regionie

Dzisiaj

20°C
7°CBarometr
1015 hPa
Wiatr
poł.-wsch., 15 km/h
Biomet
neutralny

Środa

19°C 8°C

Czwartek

17°C 12°C

Piątek

19°C 9°C



Uwaga: nad Łodzią i regionem może przelotnie

Dariusz Gabryelski
d.gabryelski@dziennik.lodz.plPSYCHOLOG DLA
STRAŻY SEJMOWEJ

Wielu użytkowników internetu błędnie przypuszcza, że w sieci są zupełnie anonimowi i mogą sobie pozwolić na wszystko. Dlatego bez żadnych zahamowań obrażają i znieważają innych, nie mając pojęcia, że popełniają przestępstwo. W ubie-

głym tygodniu pisaliśmy o dwóch mieszkańcach Łowicza, których sąd skazał za wpisy pochwalające zabójstwo Pawła Adamowicza i za nawoływanie do pozbawienia życia Grzegorza Schetyny i Donalda Tuska. Przed sądem obaj twierdzili, że nie chcieli nikogo obrazić i tylko wyrażali swoje opinie.

W niedzielę ofiarą hejtu padła Katarzyna Lubnauer. Okazało się, że łódzkiej posłance Nowoczesnej groził funkcjonariusz Straży Marszałkowskiej, który pracuje tam od 19 lat. Może sejmowi strażnicy, podobnie jak policjanci, powinni przechodzić co jakiś czas badania psychologiczne?

Jerzy Witaszczyk
j.witaszczyk@dziennik.lodz.plPOLITYKA
Z KLĘCZNIKA

Onet, a za nim reszta mediów, ogłosiły wiekopomny sukces Polski! Pierwszy raz w historii odsetek od mów amerykańskich wiz dla Polaków spadł do 2,8 procent. Może wkrótce Polacy będą jeździć do USA bez wiz. Osiągnęliśmy to błyskawicz-

nie: już po 30 latach starań i obietnic kolejnych amerykańskich prezydentów, że za ich kadencji wizy dla Polaków zostaną zniesione! W tym czasie Amerykanie (nie tylko Polonusi!) wjeżdżali do Polski swobodnie, bez wiz i pokonywania urzędniczego toru przeszkód. I bez obaw, że jakiś polski urzędnik zatrzyma ich na lotnisku i po 24 godzinach odsiadki odeśle powrotnym rejssem na ojczyznę łono. Tak odsyłano Polaków z USA. Skąd taka nierówność? Ano stąd, że polscy władcy lubią rozmawiać z Ameryką na klęczkach.

Nauczyciel z przypadku
ma ciężkie życie w szkole

Rozmowa

z Dorotą Kowalską, dziennikarką, autorką książki „Belfrzy”.

„Polska szkoła w stanie krytycznym” - tak brzmi podtytuł pani książki, w której opisuje pani doświadczenia zawodowe dziewięciu nauczycieli. Czy to wystarczająca próba, żeby stawiać tak daleko idącą diagnozę?

Moi rozmówcy to nie są frustraci. To są osoby, które mają w sobie ogromną pasję, chcą uczyć. Brak zadowolenia nie wynika z ich charakteru, z wrodzonego „narzekactwa”. Im na tej pracy bardzo zależy, a przede wszystkim zależy im na dzieciakach. Ich uwagi, ich obserwacje, wynikają głównie z troski o młodych ludzi, z którymi pracują.

Fakt, że wszyscy pani rozmówcy, to - jak się to popularnie mówi - nauczyciele z powołania. Jednak wielu, pewnie większość, nauczycieli w polskich szkołach to są średniacy. Ich punkt widzenia jest być może inny.

Polska szkoła to nie są tylko nauczyciele tacy jak bohaterowie mojej książki. Są tam także ludzie, którzy się do tego zawodu nie nadają, są też średniacy, rzemieślnicy. Moi bohaterowie też o nich mówią, bo każdy z takimi osobami się spotkał. Spędziłam cały dzień w szkole z jedną z nauczycielek z małej miejscowości pod Siedlcami i moje przemyślenia są takie, że jeżeli ktoś w tym zawodzie znalazł się przez przypadek, jeżeli nie ma do niego powołania, to jego praca jest po prostu karą boską. Ja już po czterech godzinach lekcyjnych miałam szczerze dość, a po ośmiu, bo tyle spędziła tego dnia w szko-



Dorota Kowalska: Nauczyciele mają pretensje o formę przeprowadzenia reformy

le pani Jolanta, byłam tak zmęczona, jakbym w swojej pracy zawodowej, dziennikarskiej przepracowała tydzień. Myślę sobie, że jeżeli ktoś w tym zawodzie znalazł się przez przypadek, to ma naprawdę ciężkie życie. Inna sprawa, to że nie wiem, czy taki przeciętny nauczyciel byłby w stanie tak ciekawie opowiedzieć mi o sobie i o tym, co się w szkole dzieje.

Rozmawiając o szkole, nie sposób ominąć oceny reformy byłej już minister Anny Zalewskiej. Jedną z pani rozmówczyń wygłosiła opinię na temat gimnazjów: to było dobre rozwiązanie, ale trafiło na nie najlepszy czas.

Pada taka opinia, że gimnazja powstały w trudnym momencie. Wiele z dzieci, które tam trafiły, było sfrustrowanych, bo ich rodzice stale pracowali, niejednokrotnie za granicą, a one zostały z dziadkami. Ale po tym okresie początkowym w gimnazjach zaczęło się dziać bardzo wiele fajnych rzeczy. Nauczyciele stworzyli autorskie projekty nauczania, na przykład

języka polskiego czy matematyki. Dla wielu młodych nauczycieli gimnazja były szansą zawodową. Ale w tej książce wypowiadają się zarówno nauczyciele, którzy byli zwolennikami gimnazjów, i ich przeciwnikami. Wydaje mi się, że do tej akcji strajkowej pod koniec zeszłego roku szkolnego doprowadziły nie tylko kwestie finansowe, ale także poczucie pominięcia, jakiego doznali nauczyciele przy okazji reformy. To, że nikt z nimi nie rozmawiał, nikt ich nie słuchał, nikt nie chciał poznać ich opinii i reakcji.

Ale od kwestii finansowych nie da się uciec. Charakterystyczna była wypowiedź Telmo Diza, pracującego w Polsce Hiszpana. Zwrócił on uwagę, że wysokie zarobki nauczycieli w Hiszpanii powodują, że do zawodu trafiają tylko najlepsi.

On mówi o tym, że nauczyciel w Hiszpanii to zawód niesamowitego prestiżu, w hierarchii społecznej czy zawodowej będący na tym samym poziomie, co prawnik czy lekarz. Żeby zostać nauczycielem, nie wystarczy skończyć studiów, tak jak to jest w Polsce. Trzeba przystąpić do konkursu organizowanego przez ministerstwo i tam o jedno miejsce rywalizuje kilkudziesięciu chętnych. Do szkół publicznych trafiają najlepsi. Początkujący nauczyciel w Hiszpanii zarabia około 2000 euro, później ta pensja dochodzi do trzech tysięcy. W Polsce pensja początkującego nauczyciela jest dramatycznie niska - niecałe 2000 zł. Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś z takimi pieniędzmi mógł rozpocząć samodzielne, dorosłe życie, utrzymać się i opłacić mieszkanie. ©

Rozmawiał Dariusz Szreter

DYŻUR REPORTERA

Czekamy na Państwa sygnały w godz. 9.30-20

Telefon
do redaktora
dyżurnego
514 800 868

KALENDARIUM

1676

IV wojna polsko-turecka: król Polski Jan III Sobieski pokonał Tatarów w bitwie pod Wojniłowem.

1926

Utworzono przedsiębiorstwo Polskie Koleje Państwowe.

1928

Kościół katolicki w Polsce zmienia przysięgę ślubną dla kobiet, usuwając z niej fragment zobowiązujący kobietę do posłuszeństwa mężowi.

1943

Żołnierze Armii Krajowej uwolnili 72 osoby z więzienia w Biłgoraju.

1948

Założono japoński koncern motoryzacyjny Honda.

1944

55. dzień powstania warszawskiego. Upadł Czerniaków.

1952

Na Pacyfiku w czasie badania erupcji podmorskiego wulkanu został wciągnięty pod powierzchnię japoński statek badawczy Kaiyo Maru 5 wraz z 31 członkami załogi.

1967

We wsi Patoki koło Łowicza został aresztowany seryjny morderca Stanisław Modzelewski.

DG

INTERNET KOMENTUJE

Skandaliczna przycinka drzew z okazji Festiwalu Światła w Łodzi

To jest Łódź. Firma nic nie zapłaci. Dostanie kolejne zlecenie. Drzewa uschną, na ich miejsce posadzi się kolejne. Mieszkańcy za wszystko zapłacą, a potem chętnie znowu wybiorą tych samych ludzi na urzędy.

W Łodzi jest za mało drzew. Dlaczego są wycinane? Festiwal Światła można zorganizować w innym miejscu. Ta impreza trwa tylko kilka dni, a drzewa rosną kilka lat.

Chyba właśnie dlatego Łódź jest najbardziej wyludnionym miastem w Polsce. Czekam, aż dzieciaki szkołę skończą i też uciekają.

W naszym mieście jest mnóstwo starych, spróchniałych drzew, zagrażających często przechodniom lub użytkownikom dróg, na które Urząd Miasta Łodzi nie chce nawet spojrzeć. A tutaj? Ręce opadają.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. GRZEGORZ GAŁAŃSKI

Łódzkie seniorki uszyją tysiąc maskotek, które na gwiazdkę dostaną chore dzieci ze szpitala przy ul. Spornej. Zabawki szyją z... kolorowych skarpetek, które nie trafiły do sprzedaży

Jutro u nas

Strona Zdrowia
- praktyczny dodatek

- Antykonceptcja - najlepsze metody i środki oraz ich skuteczność.
- Slow food to filozofia.
- Hipochondria.



FOT. DZARF

W czwartek Historia



FOT. ARCHIWUM

Od Qui Pro Quo
do Morskiego Oka

W świecie przedwojennych kabaretów brylował jako autor tekstów - m.in. „Tanga milonga” i „Jesiennych róż” - pochodzący z Łodzi Andrzej Włast.



Prezes ŁSSE Marek Michalik (drugi z lewej) wręcza decyzje o wsparciu Strefy dla dziewięciu firm

Nowe inwestycje i miejsca pracy w strefie ekonomicznej

Marcin Bereszczyski
m.bereszczyski@dziennik.lodz.pl



Gospodarka

W Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej wczoraj wręczono decyzje o wsparciu dla dziewięciu firm. Przedsiębiorstwa zainwestują prawie 400 mln zł. Zatrudnią lub utrzymają zatrudnienie około tysiąca osób.

W tym roku decyzję o wsparciu otrzymało łącznie 19 inwestorów, których nakłady sięgają 1,4 mld zł. Kolejne decyzje, które będą wydane w tym roku, spowodują, że łączne nakłady inwestycyjne przekroczą 1,8 mld zł. Dla porównania, w ubiegłym roku była to kwota 1,45 mld zł.

- To znaczny progres. Jesteśmy z tego dumni - mówi Marek Michalik, prezes ŁSSE. - Wśród dziewięciu inwestorów, którzy właśnie otrzymali decyzję o wsparciu, są trzy firmy zagraniczne i sześć polskich. Tak zaczęły układać się proporcje, że inwestuje więcej firm z kraju niż z zagranicy. Tym razem nie wręczamy decyzji o wsparciu dla małych firm, ale one też mogą na to liczyć. W tym roku wspieramy już małe firmy.

Spośród 19 firm, które w tym roku otrzymały wsparcie ŁSSE,

znajduje się 13 firm z polskim kapitałem i sześć firm zagranicznych. Wsparcie dostają zazwyczaj duże przedsiębiorstwa. W tym roku decyzje o wsparciu dostało 10 dużych firm, pięć średnich i cztery małe.

- Zainwestujemy 32 mln zł w powstanie zakładu produkcyjnego, w którym zatrudnimy 80 osób. Koszty kwalifikowane w postaci wsparcia ŁSSE to 16 mln zł - powiedział Maciej Kapica, prezes zarządu firmy Moje Bambino, która jest liderem na rynku wyposażenia placówek edukacyjnych w Europie Środkowej. - Od ŁSSE otrzymaliśmy również pomoc w postaci dokumentacji i akceleracji inwestycji. Dostaliśmy też wsparcie samorządu, aby jak najszybciej zainwestować w nowy zakład.

FF Marka Własna to firma łódzka, która produkuje lody i mrożone desery dla sieci handlowych. Ma dwa zakłady w Kaliszu i jeden w Chechle Pierwszym blisko Pabianic. Zamierza otworzyć dwie hale produkcyjne w Chechle Pierwszym i uruchomić centrum badawczo-rozwojowe. Firma zamierza zatrudnić 50 osób.

- Chcemy zainwestować 130 mln zł. Pomoc ŁSSE to 50 mln zł - mówi Daniel Chudzik, prezes zarządu FF Marka Własna. - Wyprodukowane przez nas towary w połowie trafiają na eksport. Ciężko konkuruje się na rynku zachodnim, dlatego

KOMU POMAGA STREFA

DZIEWIEĆ FIRM ZE WSPARCIEM ŁSSE

- Browin - wytwórca asortymentu do produkcji domowych win, piw i destylatów, a także asortymentu do przygotowania wędlin i serów.
- Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” - wydobywanie, przetwórstwo i sprzedaż piasków kwarcowych.
- Sonoco Consumer Products Poland - producent opakowań z tektury i tworzyw sztucznych dla firmy Pringles International Operations.
- Mirwal - producent dzianin.
- Moje Bambino - wyposażenie placówek edukacyjnych.
- Nippon Seiki Poland - producent wyświetlaczy HUD.
- FF Marka Własna - producent lodów i mrożonych deserów dla sieci handlowych.
- Modular System - producent i projektant modułowych systemów kontenerowych, wykorzystywanych m.in. jako zaplecza budowy.
- Bona-Agra - producent pakowanych próżniowo sałat, owoców i warzyw.

cieszymy się ze wsparcia ŁSSE. Chcemy nadal się rozwijać i zapuścić korzenie na rynkach zagranicznych.

Wśród firm ze wsparciem ŁSSE jest Nippon Seiki, japońska firma specjalizująca się w produkcji wyświetlaczy HUD, wykorzystywanych w samochodach i motocyklach. Japończycy chcą do 2023 r. zainwestować ponad 80 mln zł i utworzyć przynajmniej 80 miejsc pracy. Nippon Seiki to poddostawca wyświetlaczy dla marek Porsche, BMW, Daimler, Audi i Jaguar Land Rover.

Wiceminister inwestycji i rozwoju Waldemar Buda, który jest kandydatem PiS do Sejmu, przypomniał o zmianie ustawy, dzięki której decyzje o wsparciu mogą otrzymywać firmy w całym kraju, a nie tylko znajdujące się w strefach ekonomicznych.

- Wśród firm, które właśnie otrzymały decyzje o wsparciu, sześć spośród dziewięciu nie ma siedziby w strefie ekonomicznej, tylko tam, gdzie prowadzi biznes. To efekt ustawy wprowadzonej 1,5 roku temu, dzięki której cała Polska jest jedną wielką strefą ekonomiczną - powiedział Waldemar Buda. Zwrócił też uwagę, że dzięki poprawie wydajności przedsiębiorstw będzie możliwe doprowadzenie do stanu minimalnego wynagrodzenia na poziomie 3,4 tys. zł. ©

Nowy wicemarszałek być może dopiero po wyborach

Samorząd województwa

Marcin Darda
m.darda@dziennik.lodz.pl

Niebawem minie miesiąc od rezygnacji Grzegorza Wojciechowskiego (PiS) ze stanowiska wicemarszałka województwa łódzkiego. W porządku obrad dzisiejszej sesji nie ma jednak punktu dotyczącego wyboru nowego wicemarszałka.

Wojciechowski zrezygnował ze stanowiska 27 sierpnia tłumacząc decyzję „względami osobistymi”. Jego następcą powinien być powołany w ciągu miesiąca, ale jest prawdopodobne, że nowego wicemarszałka nie poznamy na dzisiejszej sesji łódzkiego sejmiku, a skład zarządu województwa może zostać uzupełniony dopiero po wyborach parlamentarnych wyznaczonych na 13 października. Kandydatura wicemarszałka powinna być zgłoszona przez sejmik, tymczasem takiego punktu nie ma w porządku obrad wtorkowej sesji. Jest oczywiście możliwe, że punkt zostanie wprowadzony już na sesji, acz to także pewne nie jest.

Z PiS dobiegają nieoficjalne wieści, że marszałek Grzegorz Schreiber (PiS) będzie chciał uzupełnić skład zarządu dopiero po wyborach. Dlaczego? Bo potencjalny następca Wojciechowskiego, łódzki radny i szef klubu PiS Piotr Adamczyk, startuje w wyborach do Sejmu i ma szansę na zdobycie w Łodzi mandatu. Adamczyk wice-marszałkiem miał zostać już po wyborach samorządowych. Jego nazwisko w rekomendacji na to stanowisko wymienił komitet polityczny PiS. Adamczyk ustąpił jednak Wojciechowskiemu, który dla mandatu radnego zrezygnował z Sejmu.

Do Sejmu kandydują także wicemarszałek Zbigniew Ziomba (okręg piotrkowski) oraz

członek zarządu województwa Andrzej Górczyński (okręg sieradzki). Obaj, co prawda, startują z odległych miejsc na swoich listach, jednak te są na tyle silne, że obaj nie pozostają zupełnie bez szans. Gdyby zostali posłami, zmiany w zarządzie musiałyby mieć głębszy wymiar. Poza tym po wyborach będzie jasne, czy któryś z posłów PiS po ewentualnym fiasku wyborczym nie będzie potrzebował pracy, a wtedy wakaty w zarządzie województwa byłby jak znalazł.

Diabeł tkwi jednak w szczegółach. Ustawa o samorządzie województwa nie mówi o powołaniu wicemarszałka w ciągu miesiąca od rezygnacji poprzednika, tylko o „przedstawieniu sejmikowi województwa nowej kandydatury na

Wakaty w zarządzie województwa będzie jak znalazł w sytuacji, gdyby któryś z obecnych posłów PiS przegrał wybory do Sejmu...

członka zarządu” w okresie 30 dni. Zapytaliśmy urząd marszałkowski, jak zostanie uzasadniona ewentualność niepowołania nowego wicemarszałka na wtorkowej sesji.

„Zgodnie z przepisem Marszałek musi w ciągu miesiąca przedstawić kandydaturę nowego członka zarządu. Nie jest jednak związany z kalendarzem sesji. Złożenie pisma z informacją na ręce Przewodniczącej Sejmiku do 26 września spełni wymogi tego przepisu. Na tę chwilę trudno powiedzieć, czy nastąpi to przed, czy po 24 września” (termin sesji - red.) - czytamy w odpowiedzi (pisownia oryginalna).

©



Piotr Adamczyk wicemarszałkiem województwa łódzkiego miał być już po wyborach samorządowych 2018 r.

Zaszyli w brzuchu kleszcze. Tylko w którym szpitalu?

Karolina Wojna
k.wojna@dziennik.lodz.pl



Piotrków Trybunalski

Prokuratura Rejonowa w Piotrkowie wystąpiła do obu szpitali w tym mieście - Samodzielnego Szpitala Wojewódzkiego i Powiatowego Centrum Matki i Dziecka - o dokumentację medyczną z zabiegów pacjentki, której w jamie brzusznej lekarze zaszyli 16-centymetrowe kleszcze chirurgiczne. Śledczy będą wyjaśniać, gdzie do tego doszło. Sprawa ujrzała światło dzienne w połowie sierpnia. Niewykluczone, że kobieta z narzędziem w brzuchu chodziła od dawna.

25-letnia pani Angelika dwa lata temu przeszła operację w Samodzielnym Szpitalu Wojewódzkim im. Kopernika w Piotrkowie. Trafiła tam po wypadku drogowym. W trybie pilnym lekarze usunęli jej śledzionę. W grudniu 2018 r. kobieta trafiła do drugiego piotrkowskiego szpitala, gdzie urodziła przez cesarskie cięcie.

W którym szpitalu lekarze popełnili błąd medyczny?

Z danych przekazanych przez szpital wojewódzki wynika, że liczba narzędzi używanych podczas operacji zgadzała się z liczbą tych, które policzono już po zabiegu. Na dokumentację medyczną ze szpitala powiatowego prokuratura jeszcze czeka.

Szukali torbieli...

Pani Angelika o tym, że nosi w brzuchu 16-centymetrowe kleszcze chirurgiczne, dowiedziała się w sierpniu podczas badań diagnostycznych przeprowadzanych w szpitalu wojewódzkim w Piotrkowie. Kobieta zgłosiła się tam na tomograf.

Skierowała ją nefrolog, która podejrzewała torbiel na nerce. Wskazaniem były bóle w okolicy nerek. Do badania jednak nie doszło, bo w urzędzeniu włączył się alarm wskazujący, że kobieta ma przy sobie jakiś metalowy przedmiot. Dopiero zdjęcie rentgenowskie wykazało, że to narzędzie chirurgiczne w ciele kobiety.

Szpital zaproponował pani Angelice zabieg usunięcia kleszczy, ale pacjentka ostatecznie zgłosiła się do szpitala w Bełchatowie. Narzędzie wyjęto jej 13 sierpnia i teraz - jak potwierdza Joanna Woźniak-Parada, pełniąca funkcję zastępcy prokuratora rejonowego w Piotrkowie - śledczy czekają też na dokumentację ze szpitala w Bełchatowie.

Dwie operacje, dwa szpitale

Zawiadomienie do prokuratury złożył Marek Konieczko, dyrektor szpitala wojewódzkiego w Piotrkowie. Najpierw jednak przeprowadził w placówce wewnętrzną kontrolę związaną z operacją usunięcia śledziony.

- Wszystkie procedury, przynajmniej w dokumentacji, zostały dopełnione - informował i przepraszał panią Angelikę.

Jednocześnie dowiedział się, że kobieta była w ciągu ostatnich dwóch lat operowana także w drugim piotrkowskim szpitalu, dlatego skierował sprawę do prokuratury.

Joanna Woźniak-Parada informuje, że śledczy sprawdzają, czy doszło do błędu medycznego. Przesłuchano już dyrektora SSW im. Kopernika oraz pokrzywdzoną 25-latkę.

Prokuratura wystąpiła też do trzech szpitali o przekazanie dokumentacji medycznej pacjentki, a także - w przypadku szpitala w Bełchatowie - narzędzia wyjętego z ciała kobiety.

W toku śledztwa planowane jest również powołanie biegłego. ©



Kleszcze z ciała pani Angeliki usunięto w Bełchatowie, bo pacjentka już nie chciała być operowana w Piotrkowie

NA SYGNALE



Piotrków Trybunalski Cztery osoby ranne w wypadku na trasie S8

Wczoraj rano na trasie S8 koło Piotrkowa doszło do groźnego wypadku. Kierujący renaultem kangoo podczas wyprzedzania zahaczył o tył naczepy ciężarowego volvo. Pojazd odbił się i ponownie uderzył w tira, potem w mitsubishi, a na końcu w naczepę ciężarowego MAN-a. Do szpitala trafiły cztery osoby z renowata, w tym jedna ciężko ranna. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi.

KW

Łódź

Podpalał śmietniki na Widzewie

Policjanci zatrzymali 44-latkę, który podpalił śmietnik przyblokowy przy ul. św. Kazimierza na Widzewie. Stróża prawa sprawdzają, czy ma on na koncie inne podpalenia. Grozi mu do pięciu lat więzienia. Policję wezwał świadek który widział, jak 44-latek podpalał śmietnik.

WP



Sieradz Zainteresował się pijanym, odnalazł wózek

Sieradzki dzielnicowy, wracając ze służby, zauważył leżącego przed blokiem pijanego mężczyznę. Gdy chciał mu pomóc, zobaczył stojący obok wózek dziecięcy. Szybko skojarzył, że kradzież podobnego wózka wartego tysięcy złotych dzień wcześniej zgłosiła mieszkanka Sieradza. Złodziej po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży.

PG

Piotrków Trybunalski Włamali się do auta i ukradli skrzynkę

Dwóch złodziei, którzy włamali się do auta na parkingu, wypatrzył piotrkowianin, który rowerem wracał do domu. Złapał jednego z nich i zawiadomił policję. Drugiego po kilku minutach zatrzymali policjanci. 38- i 46-latek ukradli z auta skrzynkę z narzędziami, byli pijani. Trafiłi do policyjnego aresztu. Grozi im do 10 lat więzienia.

TYKA



Rzgów Wielkie centrum logistyczne

Investor budujący centrum logistyczne firmy Transfer Multisort Elektronik (TME) zorganizował wczoraj uroczystość wmurowania „kapsuły czasu”. TME do maja

2020 r. chce wybudować obiekt (wizualizacja powyżej) o powierzchni ponad 21 tys. mkw., w którym oprócz ludzi, pracować będą roboty. Inwestor - dystrybutor komponentów elektronicznych, elektrotechnicznych, automatyki przemysłowej i wyposażenia war-

sztatowego - należy do światowej czołówki w swojej branży. W ofercie ma ponad 250 tys. produktów. Wysyła je do firm i klientów indywidualnych w blisko 150 państwach. Centrum powstanie przy ul. Nasiennej w Rzgowie.

MACH



Powiat tomaszowski Tablica pamięci Błażeja Stolarskiego

W Będkowie w pow. tomaszowskim w 80. rocznicę śmierci Błażeja Stolarskiego, przedwojennego wybitnego działacza ludowego, odsłonięta została tablica poświęcona jego pamięci.

Z inicjatywą wystąpiły łódzki oddział IPN oraz władze gminy Będków. Po mszy i odsłonięciu tablicy krewnym Błażeja Stolarskiego wręczono przyznany mu pośmiertnie Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

WOLA



Diecezja łowicka Diecezjalna pielgrzymka katechetów i nauczycieli

Blisko 320 osób wzięło udział w XX Pieszej Pielgrzymce Katechetów i Nauczycieli Diecezji Łowickiej. Jej trasa liczyła 15 kilometrów. Pątnicy pod hasłem „Bóg jest miłością” przeszli z kościoła

św. Jana Chrzciciela w Mszczonowie do kościoła Świętej Trójcy w Lutkowie w powiecie żyrardowskim. Na pątniczym szlaku do pielgrzymów dołączył ordynariusz diecezji łowickiej ksiądz biskup Andrzej F. Dziuba.

RK

Piotrków Trybunalski Słoneczna energia w więziennych murach

Jak podaje por. Cezary Jabłoński, rzecznik Aresztu Śledczego w Piotrkowie, na terenie Oddziału Zewnętrzny w Goleśzach rozpoczęła się budowa farmy fotowoltaicznej składającej się z ponad stu paneli słonecznych. To pozwoli oszczędzić ok. 35 proc. kosztów energii elektrycznej. Koszt inwestycji to 225 tys. zł, z czego 135 tys. zł dołożył Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

TYKA

Powiat poddębicki Oczyszczalnia i stacja już działają w Pęczniewie

W Pęczniewie zakończono modernizację oczyszczalni ścieków i oddano do użytku dwukrotnie bardziej wydajną stację uzdatniania wody. Mieszkańcy mogą odetchnąć, bo - jak na ironię - w położonym nad największym zbiornikiem wodnym w centrum kraju Pęczniewie, latem często w kranach brakowało wody. Inwestycja kosztowała 4 mln zł, z czego blisko połowę sfinansowała Unia Europejska.

KK

Radomsko Kolejny punkt zbiórki odpadów komunalnych?

Czy w Radomsku powstanie jeszcze jeden Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych? Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej złożyło wniosek do NFOŚ w tej sprawie. Koszt takiej inwestycji to około 150 tys. zł. Obecnie w Radomsku działają dwa punkty: przy ul. Spacerowej i w Płoszowie, przy składowisku odpadów.

JD

Zamkną parkingi na Retkini, bo miasto podniosło czynsze

Łódź

Matylda Witkowska
mwitkowska@dziennik.lodz.pl

Nawet tysiąc miejsc na parkingach strzeżonych może zniknąć z Retkini po podwyżkach wprowadzonych w sierpniu przez Urząd Miasta Łodzi. Przedsiębiorcy grożą, że zamkną swoje biznesy.

Około tysiąca mieszkańców blokowiska na Retkini może stracić miejsca parkingowe dla swoich samochodów.

- Usłyszałam w tym tygodniu, że właściciel parkingu podniesie stawkę o kilkadziesiąt złotych albo zamknie parking. Nie wiem, co robić, gdzie zostawię samochód? - martwi się pani Anna, mieszkanka osiedla, na którym znalezienie darmowego miejsca parkingowego graniczy z cudem. Właściciele parkingów na Retkini zapowiadają, że mają dwa wyjścia: albo stawki dla parkujących auta wzrosną z około 100 do 150 zł za miesiąc, albo zamkną swoje interesy.

Co jest powodem? Na początku sierpnia prezydent Łodzi Hanna Zdanowska wydała zarządzenie podnoszące od 1 września stawki za dzierżawę miejskich terenów. Teraz właściciele parkingów, którym kończą się umowy, zaczęli otrzymywać pisma z informacją o nowych cenach.

Stawki dzierżawy zmieniły się w całej Łodzi, ale na Retkini jest to odczuwalne wyjątkowo



Parkingi strzeżone przy ul. Maratońskiej to dla mieszkańców bloków jedyny sposób na zabezpieczenie aut przed złodziejami

Te samochody to często dorobek całego życia seniorów. Mam na parkingu starego fiata uno i ponad 20-letnie audi

właściciel parkingu na Retkini

mocno. Tereny parkingowe wzdłuż ul. Maratońskiej, do tej pory zakwalifikowane były jako „strefa zurbanizowana kategorii III”, a szefowie parkingów płacili 1,10 zł za mkw. miesięcznie. Nowe rozporządzenie podzieliło miasto na strefy i parkingi przy Maratońskiej znalazły się nagle w strefie drugiej ze stawką 3,10 zł za mkw. miesięcznie.

- To prawie trzykrotny wzrost, o którym poinformo-

wano nas z dnia na dzień - deenerwuje się jeden z właścicieli retkińskich parkingów. - Gdy ktoś ma mały sklep lub działkę, to wzrost opłaty nawet dwukrotnie nie jest dla niego problemem. Ale w przypadku parkingu opłata za teren to jeden z największych kosztów - dodaje.

Dla przedsiębiorców parkingowych podwyżka oznacza wzrost miesięcznych opłat z kilku na kilkanaście tysięcy złotych i to już za kilka tygodni lub miesięcy.

Co teraz się stanie?

- Żeby wyjść na zero, muszę podnieść stawkę ze 120 do 150 zł, ale nie wiem, czy klienci tyle zapłacą - mówi szef parkingu. - Już teraz mam wolne miejsca, jeśli będzie ich więcej, zamknę interes - dodaje.

Inny właściciel parkingu podkreśla, że w blokach na Retkini mieszkają głównie emeryci.

- Samochód to często dorobek ich całego życia. Stoi u mnie stary fiat uno i ponad 20-letnie audi. Wartość większości samochodów to 20-30 tys. zł. Gdy podniosę stawki, ludzie zrezygnują - mówi i też zastanawia się nad zamknięciem parkingu.

Na razie przedsiębiorcy rozmawiają z radnymi i urzędnikami.

- Jak będzie trzeba, zaczniemy składać petycję - mówią. - Nie rozumiemy, po co te podwyżki. Jeśli zlikwidujemy biznes, miasto nic nie zarobi - dodaje.

Tymczasem łódzki magistrat nie zamierza zmieniać stawek. Jak podkreśla biuro prasowe magistratu, stawki są wyznaczane przez niezależnego rzeczoznawcę.

- Wyceniając stawkę czynszu, to niezależny rzeczoznawca dokonuje analizy wszystkich czynników mających wpływ na jej wysokość - wyjaśnia biuro prasowe magistratu.

Jak dodają urzędnicy, obniżki czynszu są możliwe jedynie w określonych przepisami przypadkach np. dzierżawę gruntu pod parking dla osoby niepełnosprawnej lub w przypadku uciążliwych remontów dróg. „W innym przypadku obniżka stanowiłaby niedozwoloną pomoc publiczną” - informuje biuro prasowe magistratu.

Urzędnicy twierdzą, że na razie nie zgłoszono planów likwidacji żadnych parkingów.

©P



Sytuacja z 9 września. Na przystanku przy łódzkim zoo nie wszyscy pasażerowie zmieścili się do autobusu 43B

Do Konstantinowa dojadą „przegubowce”

Aglomeracja łódzka

Maciej Kalach

m.kalach@dziennik.lodz.pl

Po skargach pasażerów na potężny ścisk w autobusach MPK na trasie Łódź - Konstantinów - Lutomiersk (opisaliśmy to w „Dzienniku Łódzkim” 9 września) od października w godzinach szczytu pojawią się na niej 18-metrowe pojazdy przegubowe zamiast 12-metrowych.

O poprawie warunków podróży poinformowali urzędnicy podlegli Robertowi Jakubowskiemu, burmistrzowi Konstantinowa. Z jego inicjatywy wczoraj w tym mieście spotkali się także Tadeusz Borkowski, wójt Lutomierska, oraz Maciej Sobieraj, wicedyrektor Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi.

Spotkanie zakończyło się ustaleniem, że od października

kursy linii 43A (łączy Łódź z Konstantinowem) oraz linii 43B (dojeżdża do Lutomierska) w godzinach porannego i popołudniowego szczytu komunikacyjnego będą obsługiwane największymi w taborze MPK 18-metrowymi autobusami przegubowymi (w miejsce 12-metrowych). Nie zmieniają się obecne rozkłady jazdy.

Usprawnienie wejście w życie dzięki dodatkowym funduszom na linie 43, które przekazały trzy samorządy.

Po rozpoczęciu roku szkolnego nasi Czytelnicy zwrócili uwagę na fatalne warunki podróży autobusami linii 43A oraz 43B. Pasażerowie nie mieścili się w autobusach. Pojazdy tej linii zaczynają swoją trasę przy dworcu Kaliskim i już po kilku przystankach są tak pełne, że nie sposób do nich wejść.

©P

Policja rozbiła gang złodziei maszyn rolniczych

Powiat rawski

Katarzyna Michałowska

katarzyna.michalowska@polskapress.pl

Rawscy policjanci rozbili grupę okradającą rolników. Łupem przestępców padały maszyny rolnicze i budowlane. Trzech podejrzanych zatrzymano. To osoby były karane wcześniej za kradzieże i kradzieże z włamaniami. Grozi im do 5 lat więzienia, ale policja nie wyklucza rozszerzenia postawionych im zarzutów.

Z materiału dowodowego zebranego przez rawską i białą policję wynika, że grupa złodziei działała co najmniej od kilkunastu miesięcy. Okradali gospodarstwa w „sadowniczym zagłębiu” w powiecie rawskim oraz w sąsiednich powiatach w województwie mazowieckim. Złodzieje kradli maszyny rolnicze i budow-

lane, włamywali się do gospodarstw wiejskich.

Policjanci z Rawy Mazowieckiej i Białej Rawskiej pracowali nad sprawą kilka miesięcy. W ostatnich dniach ustalili, że za kradzieżami stoją mieszkańcy powiatu grójeckiego.

Właśnie tam w nocy z 18 na 19 września ukradziono maszynę rolniczą. Była to platforma sadownicza o wartości 15 tys. zł.

Przestępcy po dokonaniu kradzieży zostawili skradzioną maszynę sadowniczą na skrzyni ładunkowej renault mascota na parkingu jednej ze stacji benzynowych w województwie mazowieckim.

Śledczy po kilku godzinach obserwacji pozostawionego na parkingu samochodu zobaczyli dwóch mężczyzn w wieku 43 i 48 lat, którzy przyjechali po skradziony łup. Na widok policjantów jeden

z przestępców zaczął uciekać samochodem marki Audi. Nie udało mu się. Został natychmiast zatrzymany.

Po zatrzymaniu podejrzanych policjanci udali się na posesję należącą do obu mężczyzn. Znaleźli tam komi-



Platforma sadownicza wróci do właścicieli

niarki, rękawice, które trzymali w kurtkach i plecakach, oraz krótkofalówki.

18 września zatrzymano także trzeciego mężczyznę w wieku 28 lat, który był powiązany z grójecką grupą złodziei. Wszyscy trzej podejrzani byli wcześniej notowani za kradzieże i kradzieże z włamaniami.

Rawskim policjantom udało się odzyskać platformę sadowniczą. Wkrótce zostanie zwrócona właścicielom.

Dwóch mężczyzn pozostanie w areszcie przez miesiąc.

Kodeks karny za kradzież przewiduje do pięciu lat więzienia.

Sprawa jest jednak w toku i policjanci nie wykluczają rozszerzenia postawionych zarzutów. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi Komenda Policji w Białej Rawskiej.

©P

Piotrków Trybunalski

Ukradł ser i schował się w suficie

Piotrkowscy policjanci zatrzymali dwóch 21-latków podejrzanych o kradzież z ciężarówki naboju wartego ponad 2,5 tys. zł. Sery, mleko i masło ukradli 15 września. Skradziony towar sprzedali na targu. Policjanci najpierw złapali złodzieja, który ukrywał się w mieszkaniu matki w podwieszonym suficie w toalecie. Potem zatrzymano drugiego. Grozi im do 5 lat więzienia.

TYKA

Powiat łowicki

Marek Dziedziela wygrał dyrektorski konkurs

Marek Dziedziela od 1 października zostanie nowym dyrektorem Domu Pomocy Społecznej w Borówku. W Starostwie Powiatowym w Łowiczu o to stanowisko ubiegało się troje kandydatów. Związany z PiS Dziedziela jest wieloletnim dyrektorem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łowiczu. 5 lat temu kandydował na wójta gminy Bielawy.

RK

Zmienia się organizacja ruchu na ostatnim odcinku autostrady A1

Marcin Bereszczyski
m.bereszczyski@dziennik.lodz.pl



Łódzkie

Od czwartku zmieni się organizacja ruchu na odcinku autostrady A1. Rozpoczyna się budowa trasy pomiędzy Piotrkowem Trybunalskim i Kamieńskiem. Ruch w obie strony będzie odbywał się po zachodniej jezdni.

Odcinek Piotrków Trybunalski - Kamieńsk to najdłuższy z czterech fragmentów autostrady w Łódzkiem, która powstaje od Tuszyna do granicy z woj. śląskim na długości 64 km.

- Po zamknięciu jezdni wschodniej zaczną się na niej

prace rozbiórkowe. Ruch będzie się odbywał, wzorem pozostałych odcinków będących w budowie, w układzie 2+1. Dwa pasy ruchu wyznaczono dla jadących w kierunku południowym, a jeden dla jadących na północ. Taki układ jest kompatybilny z organizacją ruchu na odcinku C. Nie będzie problemów z przejazdem między jednym odcinkiem i drugim. Przejazd z jednej jezdni na drugą będzie konieczny na granicy odcinków A i B na wysokości Piotrkowa. Oznacza to, że zlikwidowana zostanie sygnalizacja na skrzyżowaniach w Dąbrowie Wielkiej i Kamieńsku, a w jej miejsce wybudowane zostaną tymczasowe ronda, które pozwolą utrzymać przejazd z jednej strony trasy na drugą i zachować płynność ruchu - mówi Maciej Zalewski, rzecznik łódzkiego oddziału GDDKiA. ©



Prace na odcinku Piotrków - Kamieńsk zaczną się w czwartek. Na pozostałych odcinkach w Łódzkiem roboty już trwają

Utajniony proces byłego dyrektora Banku Millenium

Wiesław Pierzchała
w.pierzchala@dziennik.lodz.pl



Łódź

Proces 44-letniego Roberta W., byłego dyrektora Banku Millenium w Łodzi, zaczął się wczoraj w Sądzie Okręgowym. Według śledczych, z kont klientów banku wyprawał prawie 25 mln zł. Grozi mu do 15 lat więzienia.

Zustaleń śledczych Prokuratury Regionalnej w Łodzi wynika, że w latach 2011-2016 oskarżony wchodził na konta klientów banku i obracał ich gotówką. W tym okresie był dyrektorem Centrum Finansowego Banku Millenium i doradcą klienta, dlatego miał dostęp do systemu informatycznego, w którym prowadzono rachunki klientów.

Robert W. ma wyższe wykształcenie. Z zawodu jest bankowcem. W Banku Millenium został zatrudniony w 2003 r. Do jego obowiązków należało pozyskiwanie i obsługiwanie klientów o - jak to ujmie prokuratura - „znaczących zasobach pieniężnych”. Wyróżniał się wśród pracowników: w 2007 r. otrzymał w nagrodę toyotę yaris wartą ponad 40 tys. zł.

Wiosną 2016 r. Robert W. został zwolniony. Prokuratura ustaliła, że przyczyną zwolnienia było prowadzenie na własny ra-



Wśród oskarżycieli są pełnomocnicy pokrzywdzonych oraz prokurator Krzysztof Wiernicki (pierwszy z prawej) z Prokuratury Regionalnej w Łodzi

chunek działalności gospodarczej i zasiadanie w zarządach spółek konkurencyjnych wobec Banku Millenium. Po jego zwolnieniu do banku zaczęły napływać reklamacje od klientów dotyczące bezprawnych działań finansowych Roberta W. Kierownictwo banku zaalarmowało prokuraturę, a ona przystąpiła do działań. Śledczy przesłuchali klientów i pracowników, prześledzili operacje finansowe na kontach pokrzywdzonych oraz poprosili o opinie biegłych ds. finansów.

Śledczy ustalili, że oskarżony bez wiedzy i zgody klientów pro-

wadził operacje na ich kontach: przelewał pieniądze między kontami, podrabiał podpisy na dowodach dyspozycji operacji finansowych, przyjmował wpłaty gotówkowe bez ich księgowania w systemie bankowym oraz wystawiał podrobione dowody wpłat i wyciągów bankowych.

Robert W. został zatrzymany 1 kwietnia 2016 r. Prokuratura obciążyła hipoteką przymusową jego mieszkanie warte ponad 250 tys. zł oraz zabezpieczyła mienie ruchome o wartości historycznej i artystycznej, m.in. zdjęcia Marilyn Monroe i zbroje samurajskie. Podczas przesłuchania os-

karżony przyznał się do winy, ale nie do końca.

Na wniosek pełnomocnika banku sędzia Monika Gradowska wyłączyła jawność rozprawy. Powód? Możliwość ujawnienia tajemnic bankowych.

Na ławie oskarżonych zasiada jeszcze dwóch biznesmenów, 48-letni Grzegorz M. i 46-letni Michał S., którzy odpowiadają z wolnej stopy. Prokuratura zarzuca im pranie brudnych pieniędzy. Wszystkim oskarżonym grozi do 15 lat więzienia. Zapowiada się długi proces, bo prokuratura chce przesłuchać 114 świadków. ©

Coraz więcej osób dopisuje się do spisu wyborców

Łódź

Marcin Bereszczyski
m.bereszczyski@dziennik.lodz.pl

Urzednicy łódzkiego magistratu przypominają, żeby dopisać się do spisu wyborców lub użyć do głosowania, aby wziąć udział w wyborach parlamentarnych 13 października.

Osoby, które przebywają w Łodzi bez zameldowania lub mają zameldowanie czasowe, muszą dopisać się do spisu wyborców, jeśli chcą głosować w Łodzi. Wnioski o dopisanie do spisu wyborców trzeba złożyć do 8 października w Oddziale Ewidencji Ludności UMŁ. Łódzianie, którzy w dniu wyborów będą przebywać poza Łodzi i chcą głosować w innym okręgu, muszą złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do gło-

sowania. Takie wnioski należy składać do 11 października w Oddziale Ewidencji Ludności UMŁ. Z takim zaświadczeniem można wziąć udział w wyborach na terenie całego kraju, za granicą i na polskich statkach morskich.

- Osoby, które nie mają stałego zameldowania w Łodzi, popełniają często taki sam błąd. W dniu wyborów uświadamiają sobie, że nie dopisały się do spisu wyborców. W takiej sytuacji nie mogą głosować w Łodzi - os-

Osoby bez stałego zameldowania w Łodzi, które nie dopiszą się do spisu wyborców, nie będą mogły w Łodzi zagłosować.

Katarzyna Korowczyk, UMŁ

trza Katarzyna Korowczyk, dyrektor Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego UMŁ. - Radzę, aby nie czekać do ostatniej chwili ze złożeniem wniosku do Oddziału Ewidencji Ludności UMŁ, bo organ ma pięć dni na wydanie decyzji.

W poniedziałek drogą elektroniczną wpłynęło do urzędu 200 wniosków o dopisanie do spisu wyborców. Podczas majowych wyborów dopisało się w Łodzi aż 2,8 tysiąca osób.

Korowczyk poinformowała, że w Łodzi nie było problemu z obsadą komisji wyborczych. Zostało ok. 20 wolnych miejsc. Trwa analiza złożonych dokumentów, aby uzupełnić komisje do pełnych składów. Ciekawostką jest, że w piątek listy członków komisji były dostarczone do komisarzy wyborczego, a wczoraj dwie osoby zrezygnowały z pracy w komisjach wyborczych. ©

Oświadczenie Zbigniewa Raua po publikacji „Dziennika Łódzkiego”

Echa naszych publikacji

Zbigniew Rau, wojewoda łódzki i kandydat PiS na posła, odniósł się do naszej publikacji, w której opisaliśmy jego krytyczny wobec środowiska gejów i lesbijek sponsorowany wpis na portalu Facebook. Oto treść oświadczenia:

„Opisywany wpis na portalu Facebook z 13 września stanowił diagnozę odejścia przez społeczeństwa Zachodu od zasad kultywowania wartości rodzinnych i przekonania o konieczności ochrony ludzkiego życia. Do przełomu roku 1968 w przestrzeni publicznej istniał szeroki konsensus z udziałem chrześcijan, ale też agnostyków czy ateistów, iż społeczeństwo i państwo należy opierać na tradycyjnej rodzinie. Od tego czasu ten konserwatywny konsen-

sus jest sukcesywnie wypierany, a faktycznie zastępowany relatywistycznymi argumentami, że społeczeństwo i państwo można i należy oprzeć o wszelkiego rodzaju związki, jakie tylko ujawniają praktyki seksualne, w tym praktyki seksualne. W Polsce analogiczny rozległy konsensus zdawał się obowiązywać aż do czasów obecnych. W istotniejszej części opierał się on na nauczaniu św. Jana Pawła II, który w swojej teologii moralnej postrzegał relatywizm stosunków społecznych jako cywilizację śmierci i przeciwstawiał cywilizacji życia opartej na chrześcijańskim modelu rodziny. Zarówno ten konsensus, jak i nauczanie papieskie jednoznacznie zakładało i broniło równej, niezbywalnej godności i wolności oraz wszelkich praw obywatelskich każdej bez wyjątku osoby ludz-

kiej, a więc niezależnie od jej orientacji seksualnej czy seksualnych wyborów. Przytaczany wpis stanowił wypowiedź w sporze światopoglądowym, który w okresie wyborczym przyjął też postać sporu politycznego. Jako taki należy do dyskursu internetu, który z natury rzeczy radykalnie różni się od dyskursu traktatów politycznych. Najważniejsze jednak, że spór ten ma przede wszystkim wymiar cywilizacyjny, gdyż dotyczy samej istoty naszego życia razem, a mianowicie tego, czy oprzemy je na wartościach rodzinnych, czy ideologii relatywizmu. Bez wątpienia spór ten będzie trwał nadal, a ja stoję i stać będę po stronie tych wszystkich, którzy w Polsce bronią dotychczasowego konsensusu wypracowanego przez pokolenia”.
Zbigniew Rau. ©

Prokurator z Kutna stracił immunitet i trafił do aresztu

Wymiar sprawiedliwości

Michał Kaźmierczak
m.kaźmierczak@dzienniklodzki.pl

Sławomir E., były szef Prokuratury Rejonowej w Kutnie i były prezes stowarzyszenia KKS PRO-Basket Kutno, trafił do aresztu. Prokuratura Krajowa informuje, że na Sławomirze E. ciążyą zarzuty przyjęcia korzyści majątkowej i naruszenia nietykalności funkcjonariusza policji.



FOT. NASZE MIASTO

Sąd Najwyższy zdecydował o uchyleniu immunitetu, pociągnięciu do odpowiedzialności i areszcie dla Sławomira E.

Byłemu szefowi kutnowskiej prokuratury postawiono zarzuty przyjęcia korzyści majątkowej i naruszenia nietykalności

19 września Sąd Najwyższy zdecydował o uchyleniu immunitetu prokuratorskiego Sławomirowi E., byłemu szefowi i późniejszemu pracownikowi Prokuratury Rejonowej w Kutnie. SN zdecydował również o pociągnięciu go do odpowiedzialności karnej oraz tymczasowym trzymiesięcznym areszcie. Tego samego dnia Sławomir E. został przesłuchany.

„Ogłoszone prokuratorowi zarzuty dotyczą przyjmowania korzyści majątkowych w związku z pełnieniem funkcji publicznej prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kutnie w latach 2013-2015 na terenie Kutna i Łodzi w kwocie nie mniejszej niż 115 tys. złotych” – informuje w komunikacie prasowym Ewa Bialik, rzecznik Prokuratury Krajowej.

Od kogo Sławomir E. mógł przyjmować łapówki, śledczy nie informują.

Drugi z zarzutów dotyczył wydarzeń, które miały miejsce w maju 2017 roku. Według śledczych, Sławomir E. awanturował się wtedy na jednym z łódzkich osiedli. Próbował dostać się do jednego z mieszkań. Zaniepokojeni lokatorzy przypuszczali, że jest pod wpływem alkoholu i wezwali policję.

Funkcjonariusze próbowali uspokoić Sławomira E.,

on jednak zaczął im ubliżać i straszyć ich, żądając odstąpienia od interwencji. Wreszcie miał się z jednym z nich wdać w szamotaninę. Oberwał się również ratownikom medycznym, których wezwano na miejsce.

„Prokuratorowi zostały przedstawione zarzuty naruszenia w ustalonym dniu 2017 roku nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji, znieważenia go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i kierowania do niego gróźb karalnych w celu zmuszenia go do odstąpienia od czynności służbowych podczas interwencji w Łodzi (...) – informuje w dalszej części komunikatu prokurator Ewa Bialik.

Po tych wypadkach prokurator okręgowy w Łodzi pod-

jął decyzję o zawieszeniu Sławomira E. w czynnościach.

Sprawa trafiła wówczas do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, gdzie toczy się postępowanie niezależnie od zarzutu postawionego obecnie przez prokuraturę. Zastępca rzecznika dyscyplinarnego przy Prokuraturze Generalnym dla warszawskiego okręgu regionalnego wystąpił o ukaranie Sławomira E. Na posiedzeniu Izby, które odbyło się 3 września, nie zdołano jednak przedstawić zarzutów, nie przesłuchano też powołanych trzech świadków, a rozprawę odroczone nie podając kolejnego terminu.

Sławomir E. był (do momentu zawieszenia w czynnościach) prokuratorem przez 22 lata. Od 2008 do 2016 roku pełnił funkcję szefa Prokuratury Rejonowej w Kutnie. W lipcu 2016 roku decyzją Prokuratora Generalnego został odwołany z tej funkcji. Jak informuje Prokuratura Krajowa, miało to związek z reformą prokuratury. Nieoficjalnie mówiono, że po tym zaoferowano mu pracę w Wydziale Śledczym Prokuratury Okręgowej w Łodzi. Ostatecznie nie pozostał jednak w Kutnie. Przez pewien czas pełnił również funkcję prezesa stowarzyszenia KKS PRO-Basket Kutno, które odpowiadało za działalność ówczesnej koszykarskiej drużyny Polfarmeks Kutno. ©P



FOT. KPP OPOCZNO

Kominiarkę i broń pneumatyczną, których 20-latek używał do napadów, policjanci znaleźli w domu u jego znajomej

Napady z bronią pneumatyczną

Opoczno

Andrzej Wdowski
a.wdowski@dziennik.lodz.pl

Opoczyńscy kryminalni zatrzymali 20-latkę podejrzanego o popełnienie trzech rozbojów z użyciem broni pneumatycznej. Decyzją opoczyńskiego sądu mężczyzna został tymczasowo aresztowany.

Policjanci od maja intensywnie pracowali nad ustaleniem i zatrzymaniem sprawcy zuchwałych przestępstw, do których doszło w maju i lipcu w powiecie opoczyńskim.

Kryminalni skrupulatnie zbierali dowody, weryfikowali uzyskane informacje, wykonywali wiele czynności, które pozwoliły na wytypowanie i zatrzymanie podejrzanego. Sprawcą okazał się 20-letni mieszkaniec powiatu opoczyńskiego.

– Zebrane w sprawie dowody pozwoliły na postawienie młodemu mężczyźnie trzech zarzutów karnych – informuje Barbara Stępień, rzeczniczka opoczyńskiej policji. – Jeden z nich dotyczy popełnienia rozboju, dwa kolejne usiłowania popełnienia rozboju, co zagrożone jest karą do 15 lat pozbawienia wolności – dodaje rzeczniczka opoczyńskiej policji.

Kryminalni znaleźli także miejsce, w którym 20-latek ukrył broń oraz kominiarkę. Przestępca przedmioty te schował u swojej znajomej. Ten wątek postępowania w dalszym ciągu jest badany przez policjantów.

Zatrzymany przyznał się do popełnienia przestępstwa. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące.

©P

Kto kradnie kostkę brukową z placu budowy

Zduńska Wola

Jolanta Jeziorska
j.jeziorska@dziennik.lodz.pl

Z placów budowy dróg w Zduńskiej Woli ginie kostka brukowa. Złodzieje wywożą ją w białych ciężarówkach, na przykład w centrum miasta. Sprawa trafiła na policję

– Jeżeli państwo zauważą jakiś dziwny ruch na placu przebudowy ulicy Łaskiej, mamy na myśli na przykład pojazdy osobowe z przyczepkami i panów ładujących w pośpiechu kostkę betonową, obrzeża, włazy czy inne materiały budowlane, to bardzo prosimy o zgłaszanie takiego faktu. Dotyczy to również placu u zbiegu ulic Piwnej i Dolnej, czyli przy rondzie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Będziemy

wdzięczni za każdą informację, zdjęcie tablic rejestracyjnych, wpis pod postem na naszym profilu na Facebooku lub telefon do naszej siedziby. Z góry dziękujemy i liczymy, że razem uda się te kradzieże wyeliminować – apeluje Piotr Pacelt, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Zduńskiej Woli.



FOT. JOLANTA JEZIORSKA

Kostka brukowa znika między innymi z parkingu przy ulicy Piwnej, gdzie jest składowana

W Zduńskiej Woli kostka brukowa wykorzystywana jest do trwającej właśnie budowy chodnika na sąsiedniej Łaskiej. Ponadto została jej sporo po powiatowej inwestycji pod nazwą Aktywna Dolina Rzeki Warty, czyli 13,5 kilometra ścieżek pieszo-rowerowych.

Część pozostałej kostki składowana jest na parkingu i zostanie wykorzystana do nowego chodnika na sąsiedniej z nim ulicy Piwnej.

– Raz zauważyłem przy ulicy Łaskiej, jak dwaj panowie ładują kostkę na przyczepkę. Okazało się, że to kostka z jednego z rozebranych wjazdów i należała do nich. Ale kostka znika. Przy Łaskiej to problem firmy wykonującej inwestycję, ale ta na parkingu należy do Powiatowego Zarządu Dróg – mówi Piotr Pacelt.

– W sprawie kradzieży kostki mieliśmy na razie jedną interwencję. Ale policjanci patrolujący miasto mają być częściej widoczni w tych miejscach – mówi Robert Latus, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zduńskiej Woli.

Metr kwadratowy kostki brukowej kosztuje od 50 do 70 zł.

©P

Powiat łaski

Pijana widowianka chciała przekupić policjantów

Policjanci z Komisariatu w Widawie zatrzymali 43-letnią kobietę, która kierowała samochodem, mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Kierującą usiłowała przekupić policjantów. Doszło do tego w niedzielę po godz. 15. Policjanci podczas patrolowania gminy zauważyli na jednej z dróg samochód, którego kierowca na widok radiowozu gwałtownie zjechał na pobocze. Funkcjonariusze podjechali do auta, w którym na fotelu kierowcy siedziała 43-letnia mieszkanka gminy Widawa. Kobieta zachowywała się nerwowo i było od niej czuć alkohol. Zaproponowała interweniującym policjantom po 500 zł dla każdego w zamian za odstąpienie od czynności. 43-latką została zatrzymana przez funkcjonariuszy. Teraz odpowie nie tylko za kierowanie w stanie nietrzeźwości, ale także za próbę wręczenia korzyści majątkowej policjantom. Grozi jej do 10 lat więzienia.

JJ

Łowicz

Spowodował wypadek. Miał 3,2 promila

Do dwóch lat więzienia grozi 63-latkowi z pow. łowickiego za prowadzenie auta pod wpływem alkoholu i spowodowanie wypadku w Reczycach (gm. Domaniewice). Wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, musiał pierwszeństwo i jego auto zderzyło się z roverem, którym kierował 42-latek z pow. łowickiego. 63-latek miał w organizmie aż 3,2 prom. alkoholu. Kierowca rovera był trzeźwy.

RK

Powiat łowicki

Straciła prawo jazdy za prędkość przy szkole

30-letnia mieszkanka pow. łowickiego straciła prawo jazdy za nadmierną prędkość w Gągolinie Południowej (gm. Kocierzew Południowy). Kierującą oplem combo przy szkole podstawowej jechała z prędkością 94 km/godz. Obowiązywało tam ograniczenie prędkości do 40 km/godz.

RK

Banaś się tłumaczy, PiS go broni, a opozycja chce, żeby zrezygnował

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Nie milkną echa po sobotnim reportażu „Superwizjera”, dotyczącym Mariana Banaś, byłego ministra finansów i szefa Krajowej Administracji Skarbowej, niedawno mianowanego na stanowisko szefa Najwyższej Izby Kontroli. Banaś odpiiera zarzuty.

Według ustaleń dziennikarzy TVN, Marian Banaś jest właścicielem kamienicy w Krakowie, w której mieści się w niewielki pensjonat oferujący pokoje na godziny. Goście po uiszczeniu opłaty nie otrzymują paragonów. Hotel działa na zasadzie agencji towarzyskiej, a zarządzają nim przestępcy.

Banaś odpiiera zarzuty i przekonuje, że był jedynie właścicielem budynku, który wynajmował. Zapowiedział też pozew przeciwko TVN-owi.

W te zapewnienia nie wierzy opozycja, która domaga się pilnej rezygnacji Banaśa z funkcji szefa NIK oraz zapowiada dalsze działania, m.in. kontrole poselskie.

- Ludzie PiS-u są poza prawem. Uważają, że nic ich nie dotknie i rzeczywiście ich pasja do nieruchomości jest zdumiewająca. To partia deweloperów, milionerów, jak się okazuje. Ilu ludzi ma kamienice, które można na takie cele wynajmować w Krakowie? Coś tu jest nie

tak - ocenił poseł PO Tomasz Siemoniak w TVN24.

Z kolei politycy PiS bronią Banaśa, ale jednocześnie oczekują dalszych wyjaśnień.

- Prezesowi NIK ufam i wierzę, bo znam go przede wszystkim z działalności, którą prowadził od czterech lat w rządzie jako szef służb skarbowych, ostatnio jako minister finansów. Jest to człowiek, który zaoszczędził nam wszystkim dziesiątki miliardów złotych rocznie, które wcześniej wypływały do mafii VAT-owskich. To on spowodował, że te pieniądze znalazły się w budżecie i myślę, że gdyby można było powiedzieć, że jest człowiekiem nieuczciwym, to tych sukcesów na pewno by nie odniósł - stwierdził wicepremier Jacek Sasin w „Salonie politycznym Trójki”.

Do sprawy odniósł się także rzecznik rządu, który podkreśla, że NIK to instytucja niezależna od rządu. - Nie zmienia to jednak faktu, że wczoraj minister Banaś, były już minister, teraz prezes NIK-u, jasno i klarownie podkreślił w swoim oświadczeniu, że materiał jest próbą manipulacji i że skieruje sprawę na drogę sądową. Teraz już trudno inaczej odnosić się do tego materiału, ponieważ też nie znamy konkretnych faktów. Poczekajmy kilka dni. Myślę, że ta sprawa zostanie wyjaśniona - stwierdził rzecznik rządu Piotr Müller w Radiu Plus. ©P

Sejmowy strażnik groził Lubnauer. Został zatrzymany



Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Funkcjonariusz Straży Marszałkowskiej groził szefowej Nowoczesnej Katarzynie Lubnauer. Mężczyzna został zatrzymany w nocy z niedziele na poniedziałek w trakcie pełnionej służby na terenie Sejmu.

Katarzyna Lubnauer podziękowała w poniedziałek stołecznym policjantom za ujęcie osoby, która w niedzielę, poprzez wulgarne e-maile, kierowała wobec niej groźby.

Cała sprawa miała swój początek w trakcie niedzielnego programu Kawa na Ławę w TVN24. Wówczas na adres e-mailowy stacji przyszedł e-mail: „Lubnauer ty k...o szmato dziwko suko trzeba cie zabić jak tego złodzieja adamowicza” (pisownia oryginalna poza kropkami - red). Tuż po programie dziennikarze zgłosili sprawę na policję.

O godz. 1 w nocy do Lubnauer zadzwonił komendant rejonowy policji z informacją, żeby nie opuszczała sejmowego hotelu, ponieważ osoba, która jej groziła, przebywa na terenie Sejmu i niedługo zostanie zatrzymana. „Gratuluję Komendzie Sto-



FOT. BARTEK SYTA

Zagrożenie było realne, ponieważ strażnicy są od niedawna wyposażeni w broń - przekonuje Katarzyna Lubnauer

SPRAWNA AKCJA POLICJI

LUBNAUER DZIĘKUJE I PRZESTRZEGA

„Gratuluję Komendzie Stołecznej Policji sprawności i dziękuję za ostrzeżenie!

Jednocześnie niech będzie to ostrzeżenie dla wszystkich twórców takich anonimowych gróźb, że nie są bezkarni! A my i tak się nie przestraszymy, dzisiaj znowu spotkają mnie państwo na ulicach Warszawy” - napisała na Facebooku Katarzyna Lubnauer, która kandyduje w wyborach do Sejmu z listy Koalicji Obywatelskiej.

łecznej Policji sprawności i dziękuję za ostrzeżenie!” - napisała w poniedziałek rano Lubnauer.

Dopiero po kilku godzinach okazało się, że autorem gróźb jest funkcjonariusz Straży Marszałkowskiej. - Gdy dowiedziałam się, że grożący mi człowiek jest funkcjonariuszem Straży Marszałkowskiej, poczułam się wzburzona - przyznała w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press Katarzyna Lubnauer, która podkreśla, że na co dzień „nie jest osobą strachliwą i lubi ludzi”, to w tym przypadku sprawa była bardzo poważna. - Zagrożenie było realne, ponieważ strażnicy są od niedawna wyposażeni w broń i oczywiście mają pełen dostęp do hotelu sejmowego.

Polki na wsi rodzą mniej mimo 500 plus

Kraków

Zbigniew Bartus
redakcja@polskatimes.pl

Kobiety w dużych miastach, na czele z Krakowem, Warszawą, Wrocławiem, Poznaniem i Gdańskiem, rodzą coraz więcej dzieci, a na wsi i w miasteczkach, zwłaszcza na terenach znanych z przywiązania do tradycji i religii, dzietność gwałtownie spada. Kobiety stamtąd uciekają.

Program „Rodzina 500 plus” nie odmienił na wsi - trwającego od 30 lat - demograficznego trendu. W ostatnich latach ów trend nawet przyspieszył.

Aby liczba rdzennej ludności danego kraju nie malała, współczynnik dzietności musi przekraczać 2,1, czyli przeciętna kobieta musi urodzić dwójkę dzieci lub więcej. W Polsce u progu lat 90. XX wieku wskaźnik spadł

poniżej 2 i dalej malał, aż do historycznego minimum - 1,22 w roku 2003. Mieliśmy wtedy najniższą dzietność na świecie.

Potem Polki rodziły chętniej, ale obecna dekada znów zaczęła się spadkami. Przyczyniła się do nich polska wieś, na której przez stulecia dzietność była nawet kilkukrotnie wyższa niż w miastach. Problem narasta, co widać w Małopolsce: w prawie wszystkich gminach wiejskich odnotowano obniżenie wskaźnika dzietności. Dzieje się tak mimo zasiłków z 500 plus, które - w intencji rządu - miały zachęcić kobiety do rodzenia.

Prof. Piotr Szukalski, znany demograf, zwraca uwagę, że na terenach wiejskich zjawisko takie nie wystąpiło. Przeciwnie - dzietność nadal malała i maleje, zwłaszcza w bastionach tradycji i religii, jak Podkarpacie, Podlasie czy wschodnia i południowa Małopolska. ©P

Z POLSKI



FOT. MAREK SZAWIDYN

Warszawa
Jaki złoży zawiadomienie ws. Soku z Buraka

Sok z Buraka to konto w mediach społecznościowych, gdzie regularnie umieszczane są wpisy oraz grafiki wymierzone przeciwko partii rządzącej. Tygodnik „Sieci” ustalił, że za wpisami stoi Mariusz Kozak-Zagórzda, który jest obecnie zatrudniony w stołecznym ratuszu, pracuje również dla PO. - Jutro skieruję zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa używania publicznych pieniędzy do zorganizowanego hejtu, fake'ów na nieprawdopodobną skalę - zapowiedział w poniedziałek europoseł Patryk Jaki. (AIP)

Widów

Z lawety wysypały się nowe mercedesy

Do poważnego wypadku doszło w poniedziałkowy poranek na trasie S7 w miejscowości Widów w powiecie grójeckim (woj. mazowieckie). Zderzyły się dwa samochody ciężarowe, jedna osoba została ranna. W wypadku uczestniczyła laweta, która wiozła kilka nowych mercedesów. Wypadły one na jezdnię i uległy poważnym uszkodzeniom.

(AIP)

Thuszcz

Wyciek ropy z rurociągu „Przyjaźń”

W niedzielę po godz. 15 w okolicy Thuszcza na Mazowszu doszło do wycieku ropy naftowej z międzynarodowego ropociągu „Przyjaźń”. Wyciek na powierzchni około 30 metrów kwadratowych został usunięty po kilku godzinach. Nie ma zagrożenie dla środowiska naturalnego. Okazuje się, że do rozszczelnienia doszło w wyniku próby nielegalnego wpięcia się do magistrali. Sprawę bada prokuratura. (AIP)

WYDARZENIA

Warszawa

Nitras przeprosza za zachowanie Jachiry

Klaudia Jachira zamieściła w mediach społecznościowych zdjęcie, na którym stoi przed pomnikiem Armii Krajowej. Dwie towarzyszące jej osoby trzymają na nim transparent z napisem: „Bób, Hummus, Włoszczyzna”. Poseł PO Sławomir Nitras zapytany został w Polsat News, czy Jachira powinna zostać skreślona z list KO. - Wydaje mi się, że tak powinno się stać. To jest granica nawet nie o jeden most za daleko. Nie wiem czemu to ma służyć - mówił poseł. - Mogę tylko przepraszać - dodał. (AIP)



FOT. FACEBOOK

Waszyngton

Coraz bliżej zniesienia wiz dla Polaków do USA

Nieoficjalnie - spełniliśmy główny warunek ubiegania się o program bezwizowy do USA. Wszystko dzięki spadkowi liczby odmów wiz wydawanych Polakom. Jak podał portal Onet.pl współczynnik odmów wjazdu do Stanów Zjednoczonych dla obywateli Polski spadł do 2,8 procent. A to oznacza, że nasz kraj może wreszcie dołączyć do programu bezwizowego (Visa Waiver Program), bo jego podstawowym warunkiem jest uzyskanie współczynnika odmów poniżej 3 procent. Okres rozliczeniowy kończy się 30 września, wydaje się jednak, że pozostały do tego czas nie będzie miał wpływu na zmianę sytuacji. Odsetek odmów wydawanych Polakom wiza spadał z roku na rok. W roku 2017 było to prawie 6 proc. w roku ubiegłym 3,99 proc. Wiceprezydent USA Mike Pence w czasie wizyty w Polsce na początku września mówił, że Polska jest bliska spełnienia warunków, które zbliżają nas do programu ruchu bezwizowego. (AIP)

Upadło najstarsze biuro podróży na świecie. Co z klientami z Polski?

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski
@polskapress.pl



Londyn

Upadek najstarszej firmy turystycznej na świecie oznacza ogromne problemy dla setek tysięcy ludzi. Trzeba będzie ściągnąć do domów 600 tysięcy turystów. Wśród nich są Polacy.

Zawiodły prowadzone do ostatniej chwili negocjacje, które miały uratować 178-letnią firmę turystyczną. Brytyjski Urząd Lotnictwa Cywilnego (CAA) oznajmił, że organizator podróży „zaprzestał działalności ze skutkiem natychmiastowym”.

Spowodowało to również największą w historii konieczność ściągnięcia Brytyjczyków do domów. Takiej operacji logistycznej nie było nawet podczas II wojny światowej.

Polscy turyści nie ucierpią?

W sprawie bankructwa Thomasa Cooka wydał już komunikat zarząd Neckermann Polska. Firma, która jest częścią brytyjskiego biura podróży, uspokaja klientów. „Neckermann prowadzi dalej normalną, codzienną, operacyjną działalność” – napisano w komunikacie.



Brytyjskie władze pomogą w wielkiej operacji ściągnięcia do kraju turystów, którzy utknęli na wakacjach. Wynajęto ponad 40 samolotów czarterowych, by sprowadzić turystów

Wszystcy polscy Klienci Neckermann, zarówno ci, którzy obecnie przebywają za granicą, jak i ci, którzy jeszcze nie wyjechali na swoje wakacje, będą realizowali swoje wyjazdy wakacyjne zgodnie z planem”

– pisze zarząd Neckermann i dodaje, że sytuacja finansowa firmy jest stabilna i w obecnej sytuacji nic jej nie zagraża.

Nie udało nam się w biurze firmy dowiedzieć, ilu Polaków przebywa w tej chwili z Neckermannem na wypoczynku na świecie.

– pisze zarząd Neckermann i dodaje, że sytuacja finansowa firmy jest stabilna i w obecnej sytuacji nic jej nie zagraża.

Nie udało nam się w biurze firmy dowiedzieć, ilu Polaków przebywa w tej chwili z Neckermannem na wypoczynku na świecie.

„Operacja Matterhorn”

Tymczasem Peter Fankhauser, dyrektor naczelny Thomasa Cooka, powiedział, że upadek firmy był dla niego ciosem. Przeprosił również miliony klientów i tysiące pracowników firmy. Upadek oznacza likwidację 22 tys. miejsc pracy na całym

świecie, w tym 9 tys. w Wielkiej Brytanii.

Głos w tej sprawie zabrał brytyjski premier Boris Johnson, który zapowiedział udzielenie pomocy poszkodowanym turystom, ale pytał też, czy szefowie firmy robili wszystko, by zapobiec takiej sytuacji. Tym ostatnim problemem zajmą się odpowiednie służby państwowe.

Sekretarz transportu Grant Shapps zapowiedział, że rząd i CAA wynajęły dziesiątki samolotów czarterowych, aby bezpłatnie przewieźć klientów do domu. Akcja ratunkowa o kryptonimie „Operacja Matterhorn” ma sprowadzić Brytyjczyków do domu. W niedzielę puste samoloty zaczęły już latać za ocean, by od razu gotowe zabierać brytyjskich turystów do domu.

Tim Johnson, jeden z szefów CAA, powiedział, że wycarterował ponad 40 samolotów, które już są w stanie zabrać pasażerów do domu. Zachęcał klientów w Wielkiej Brytanii, którzy mieli podróżyć, aby nie jechali na lotnisko, loty są już odwołane.

Nowy model turystyki

Specjalista od turystyki Simon Calder w rozmowie z BBC News, powiedział, że Thomas Cook nie był gotowy na XXI wiek. Korzystał z modelu, który

był świetny dla drugiej połowy XX wieku, w którym ludzie posłusznie chodzili do lokalnego biura podróży i rezerwowali zorganizowane wakacje. Teraz natomiast wszyscy mogą być biurami podróży. Mają dostęp do miejsc lotniczych, łóżek hotelowych, wypożyczalni samochodów na świecie i mogą sami wszystko zorganizować.

W Niemczech, jednym z głównych rynków Thomasa Cooka, firmy ubezpieczeniowe już zaczęły organizować pomoc dla klientów upadłego biura.

Thomas Cook dostał w sierpniu pomoc 900 milionów funtów od największego udziałowca, chińskiej firmy Fosun, ale ta suma okazała się niewystarczająca.

Thomas Cook to jedna z najbardziej znanych marek turystycznych na świecie. Firma została założona w 1841 roku w Leicestershire przez Thomasa Cooka. Ten urodzony w Australii brytyjski przedsiębiorca, założył pierwsze na świecie biura podróży. Wykorzystując możliwości kolei, zorganizował pierwsze publiczne wycieczki, do 1865 roku założył biura podróży w większości państw Europy. Opracował też jeden z pierwszych przewodników turystycznych. Napis na jego nagrobku głosi: „Człowiek, który uczynił podróżowanie łatwiejszym”. ©©

Spotkanie Trump - Duda w Nowym Jorku: wizy i amerykańskie bazy

Nowy Jork

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Podczas poniedziałkowego spotkania prezydentów Polski i USA w Nowym Jorku mówiono o zniesieniu wiz dla Polaków, zwiększeniu obecności wojsk USA w naszym kraju, być może też o naszym udziale w tworzonej przez Amerykę koalicji przeciwko Iranowi.

Spotkanie doszło do skutku przy okazji wyjazdu prezydenta Andrzeja Dudy na szczyt klimatyczny Organizacji Narodów Zjednoczonych. Donald Trump, który odwołał swój przyjazd do Polski na uroczystości 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej znalazł czas, by spotkać się na kilkadziesiąt minut z prezydentem Polski, by omówić główne tematy doty-

czące współpracy między obu krajami.

Nie jest tajemnicą, że najważniejsza dla nas była umowa zwiększająca liczbę żołnierzy amerykańskich w Polsce, która dopięłaby ogólną deklarację, jaką podpisano 12 czerwca w Waszyngtonie ws. trwałej obecności sił USA w Polsce.

Deklaracja wymieniała konkretne miejsca, w których będą stacjonować żołnierze USA z Polsce. Pentagon chciał np., by baza USA była w Żaganiu w województwie lubuskim, strona polska naciska na Nową Dębę na Podkarpaciu.

W tle były też inne tematy, (np. współpraca w dziedzinie energetyki, czyli kwestie zwiększenia dostaw gazu skroplonego z USA do Polski oraz ewentualnej budowy elektrowni jądrowej w Polsce), choć zaplanowano, że spotkanie w hotelu

InterContinental New York Barclay potrwa tylko pół godziny. Najpierw przywódcy rozmawiali w cztery oczy, potem rozmowy delegacji.

Wcześniej prezydent Andrzej Duda uczestniczył w inauguracji szczytu klimatycznego ONZ. Donalda Trumpa tam nie było, poprowadził za to spotkanie wysokiego szczebla poświęcone wolności religijnej.

Polski prezydent przebywa z małżonką w USA od soboty, wizyta pary prezydenckiej potrwa do środy. Pierwszym punktem było spotkanie prezydenta z Polonią w New Britain w stanie Connecticut. Co piąty mieszkaniec tej miejscowości ma polskie korzenie, nic więc dziwnego, że na spotkanie z polskim prezydentem przybyło kilka tysięcy ludzi.

Andrzej Duda podziękował rodakom za to, że tak pięknie

nas reprezentują. Wspomniął o tym, jak Polacy ciężko pracowali i walczyli, budując potęgę USA, nie zapominając o swych bliskich w kraju. Andrzej Duda wymieniał zasługi Polonii w trudnym dla Polski czasie, w więc wspieranie NSZZ „Solidarność” czy przesłanie paczek do kraju w czasie stanu wojennego.

Prezydent dziękował także Polonii i za to, że angażuje się w polskie procesy demokratyczne i pomaga w tworzeniu społeczeństwa „wolnego od kast”, które – jak podkreślił – Polska „odziedziczyła po czasach słusznie minionych”.

Andrzej Duda zaznaczył, że obecnie Stany Zjednoczone są naszym najważniejszym sojusznikiem militarnym i coraz ważniejszym partnerem gospodarczym. Wyraził przekonanie, że już niebawem Polska zostanie objęta programem ruchu bezwizowego, jego zdaniem jest to wynik poprawy sytuacji gospodarczej w naszym kraju. ©©

ZE ŚWIATA



Paryż Macron: Ruszajcie protestować w Polsce

Francuski prezydent wzywa młodych ludzi, by pojechali do Polski i tam protestowali przeciwko zmianom klimatu. Jego zdaniem, to Polska wstrzymuje wprowadzenie zmian w polityce klimatycznej Unii Europejskiej. Te słowa wypowiedział Emmanuel Macron w drodze do Nowego Jorku, na szczyt klimatyczny ONZ. - Prawda jest taka, że wszystko blokuje Polska. Niech młodzi ludzie protestujący w Europie pojedą manifestować do Polski i pomogą mi przekonać tych, których ja nie mogę - powiedział Macron. (AIP)

Berno Szwajcarzy „pochowali” ukochanego lodowca

Ubrani na czarno Szwajcarzy symbolicznie pożegnali swój ukochany lodowiec Pizol. Skurczył się on do niewielkich rozmiarów z powodu zmian klimatycznych. Pizol zmniejszył się do tego stopnia, że „z naukowego punktu widzenia nie jest już lodowcem, powiedziała AFP Alessandra Degiacomi, szwajcarska działaczka na rzecz klimatu. Zredukowany został do zaledwie kilku zamrożonych brył i dlatego został uznany za martwego podczas wspomnianej ceremonii. (AIP)

Barcelona Szykowali zamachy w rocznicę referendum

Hiszpańskie służby aresztowały dziewięć osób podejrzanych o planowanie serii zamachów w drugą rocznicę referendum niepodległościowego w Katalonii. Podejrzanych opisano jako katalońskich separatystów, którzy planowali uderzyć 1 października. Wtedy właśnie przypada rocznica referendum. (AIP)

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES
Wierzbicka całuje się ze swoim ukochanym
Marta Wierzbicka spotyka się z pewnym mężczyzną, który nie jest związany z show-biznesem - donoszą plotkarskie portale. Aktorka bardzo chroni swoją prywatność, a w trakcie wywiadów nie chce rozmawiać o swoim życiu osobistym. Ostatnio zdecydowała się jednak zamieścić w sieci zdjęcie, na którym całuje się z ukochanym. Ale na fotografii widać tylko część twarzy bruneta, zatem wciąż nie wiadomo, kim jest tajemniczy partner aktorki.



FOT. SYLVIA DĄBROWA



FOT. SYLVIA DĄBROWA

SHOW-BIZNES
Z tanecznego parkietu do rodzinnego Opola
Barbara Kurdej-Szatan pokazała swojemu partnerowi z parkietu w „Tańcu z gwiazdami” Opole, rodzinne miasto aktorki. Celebrytka i Jacek Jeschke odwiedzili m.in. szkołę, do której chodziła uczestniczka 10. edycji tanecznego show. „A tu są schody, na których zawsze przesiadywałam z ekipą. A oto mój blok, w którym się wychowałam” - opowiadała w trakcie zwiedzania aktorka.

Brown chce być lampą. Fani Rihanny wściekli
Chris Brown ostatnio znów podniósł ciśnienie fanom Rihanny - donosi pudelek.pl. Wszystko zaczęło się od zdjęcia piosenkarki, promującego linię bielizny „Savage X Fenty”. Gwiazda zapozowała na łożku obok nocnej lampki. „Chcę być tą lampą” - napisał Brown pod fotografią. Przypomnijmy, że 11 lat temu mężczyzna pobił Rihannę. Stąd złość jej fanów.



FOT. TVP

SHOW-BIZNES
Rolnik szuka żony. Trwa ostra rywalizacja
- Boją się mnie, bo jestem ładna - mówiła Marlena, jedna z uczestniczek programu „Rolnik szuka żony”. Dziewczyna jest w grupie rolnika Seweryna, który ostatecznie zaprosił uczestniczkę do następnej części programu. Rywalizacja w grupie Seweryna może być bardzo ciekawa. Widać, że żadna z dziewczyn nie podda się łatwo i będzie walczyć o serce mężczyzny. Zdecydowanie też uczestniczki za sobą nie przepadają. Która zwycięży?

TV HIT

DOKUMENT



Japonia z góry
TVP 1 12:50
W pierwszym odcinku serii autorzy przedstawiają Hokkaido. Na północy znajduje się półwysep Shiretoko, który został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

SPEKTAKL TEATRALNY



Bigda idzie!
TVP KULTURA 20:30
Żądny władzy działacz chłopski, Bigda, knuje intrygi zmierzające do obalenia rządu i zastąpienia go nowym, na którego czele chce stanąć. Grożąc i zastraszając, polityk realizuje swój plan.

FILM



Dobre zabijanie
STOPKLATKA TV 20:00
Pilot Egan zajmuje się sterowaniem dronów, które latają nad Afganistanem. Kiedy ekipa zaczyna dostawać rozkazy z CIA, liczba nalotów wzrasta. Egan zaczyna wątpić w sensowność służby.

FILM



R.I.P.D.
Agenci z zaświatów
TVN 7 21:00
Szeryf Roy Pulsifer od 200 lat pełni służbę w legendarnym Wydziale ds. Wiecznego Odpoczynku - R.I.P.D. Do jego zadań należy ściągnięcie dusz, które nie chcą przejść na drugą stronę.

Krzyżówka nr 147

Poziomo:
3) rupieć w lamusie,
6) ośla konsekwencja,
11) posłaniec niebieski,
12) arabski koczownik,
13) kochała pana Sułka w radiowej Trójce,
14) chorobliwa wizja,
15) imię Anglika w słowie galanteria,
16) kontur, ogólny kształt postaci,
17) inspiracja, sugestia,
18) ograniczony teren,
19) chlebowy do picia,
20) willowe osiedle w Warszawie,
21) choroba układu oddechowego,
24) zatyczka beczki,
25) ukryty w Srebrnym Jeziorze,
30) między Lubelszczyzną a Mazowszem,
31) błotnista kałuża po burzy,
34) fryzjerski lub przemysłowy,
38) łąd z sawanną,
39) komisarz z serialu „Ekstradycja”,
40) sport walki rodem z Japonii,
41) kłopoty, tarapaty,
42) wykonawca projektu.

Pionowo:
1) wózek z jednym kółkiem na budowie,
2) ciężka, jednostajna praca,
3) dźwięk mowy,
4) gagatek jak egzotyczny owoc,
5) miasto w tytule piosenki Ewy Demarczyk,

1		2		3		4	5			6	7		8		9		10
11						12							13				
					14					15							
16						17							18				
					19					20							
21	22		23			24							25	26		27	
					28							29					
30																	
31		32		33									34	35		36	37
38													39				
40														41			
				42													



6) symulowanie choroby,
7) polski baseball,
8) brak kart w kolorze w brydżu,
9) szachowy pionek,
10) potężne drzewo rosnące na sawannie,
22) ciąg strzałów z erkaemu,
23) niedobór w kasie sklepu,
26) donośne wołanie,
27) pokaz najnowszej mody na wybiegu,

28) kobiece ozdobione kolczykiem,
29) komendant, którym był Józef Piłsudski,
31) alkohol destylowany z wina,
32) kapusta o fryzowanych liściach,
33) uczony paradujący w grostajach,
35) miłośnik kwaśnych jabłek,
36) młode kłepy,
37) włócznia o krótkim drzewcu.

Rozwiązanie nr 146

K	S	F	I	L	I	P	B	A	J	O	N	S	K		
O	L	I	W	A	U	S	A	A	M	P	L	A			
R	A	B	I	A	L	Y	M	A	Z	U	R	A	S		
E	A	N	D	U	N	E	G	A	G	N	A	T			
R	O	L	D	Z	I	A	L	O	D	I	E				
L	E	W	I	A	T	A	N	A	T	R	A	M	E	N	T
L	D	O	A	P	A	P	U	U	A						
K	A	L	E	T	N	I	K	A	S	P	I	R	A	N	T
N	A	A	I							I	E	O			
Z	A	U	L	E	K					A	R	K	U	S	Z
A	J	M								A	P	W			
W	I	S	N	I	A					S	K	O	R	K	A
I	C	R								A	A	A	L		
S	L	I	W	A						R	O	W	E	K	
C	E	T	R	A	M	W	A	J	A	R	Z	A	A		

Dziennik ŁÓDZKI

www.dzienniklodzki.pl
www.naszemiasto.pl
REDAKCJA ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź,
tel. 42 66 59 100, faks 42 66 59 101,
dziennik@dziennik.lodz.pl
Redaktor naczelny Marcin Kowalczyk
tel. 42 66 59 100, m.kowalczyk@dziennik.lodz.pl
Zastępca redaktora naczelnego
Grażyna Tomala-Tylman; tel. 42 66 59 141
g.tylman@dziennik.lodz.pl

Sekretarz redakcji Jacek Pajak; tel. 42 66 59 111,
j.pajak@dziennik.lodz.pl

DZIAŁY:
Wydarzenia tel. 42 66 59 190,
wydarzenia@dziennik.lodz.pl
Magazyny Sławomir Sowa; tel. 42 66 59 122,
magazyny@dziennik.lodz.pl
Kultura Dariusz Pawłowski; tel. 42 66 59 136,
kultura@dziennik.lodz.pl
Sport Dariusz Kuźmiera; tel. 42 66 59 160,
sport@dziennik.lodz.pl
Poradniki i dodatki
Patrycja Wacławska;
tel. 42 66 59 180, dodatki@dziennik.lodz.pl
Graficzno-produkcyjny Agnieszka Gawrońska;
tel. 42 66 59 150, produkcja.lodz@polskapress.pl

Foto Krzysztof Szymczak; tel. 42 66 59 155,
foto@dziennik.lodz.pl

ODDZIAŁY:
BELCHATÓW Magdalena Buchalska; tel. 44 633 12 22
KUTNO / ŁĘCZYCA
tel. 24 254 65 80, 24 721 85 65
ŁÓWICK Rafał Klepaczek; tel. 46 830 30 53
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI Marek Obszarny,
tel. 44 649 55 53
RADOMSKO Jacek Drożdż; tel. 44 685 15 35
SIERADZ / ZDUŃSKA WOLA Daniel Sibiak,
tel. 43 824 35 90
SKIERNIEWICE Agnieszka Kubiktel. 502 499 123
TOMASZÓW MAZOWIECKI Beata Dobrzyńska,
tel. 44 724 78 44
WIELUŃ Daniel Sibiak, tel. 43 843 07 39

Prezes oddziału Polska Press w Łodzi
Marcin Polak,
tel. 42 66 59 300
Wiceprezes oddziału Polska Press w Łodzi
Michał Frontczak
tel. 42 66 59 400, biurorekam@dziennik.lodz.pl
Marketing Krzysztof Druszczyk,
tel. 42 66 59 355, marketing@dziennik.lodz.pl

Adresy i telefony biur ogłoszeń
na stronach ogłoszeniowych.
Prenumerata Garmond, ul. Łąkowa 7/9,
tel. 42 640-26-43; Ruch SA Łódź, 801 800 803;
Kolporter Łódź, 42 649 18 81;
Prenumerata z bezpłatną dostawą do domu
tel. 42 71 58 068

DRUK Drukarnia Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź,
ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480
Dyrektor Jacek Gołębski

© (P) - umieszczenie takich dwóch znaków przy
Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule,
oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie
z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZKDP



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

REKLAMA

038834374

DZIĘKI TEMU WYNALAZKOWI zmniejszyła swoje żylaki!

Pani Irena (l. 67) przez 21 lat cierpiała z powodu żylaków. Ból, swędzenie i uczucie ciężkich nóg nie pozwalały jej normalnie żyć. Nie mogła uwierzyć w skuteczność prostego sposobu na żylaki. Ale wystarczył krótki czas i przekonała się, że...

Można zmniejszyć opuchlizny, ból i swędzenia nóg. W dodatku bez chemii, wysiłku i dyskretnie. Jak to możliwe?

Pani Irena wspomina:

„Najpierw pojawiły się małe pajęczki na udach. Z czasem żylaki zaczęły opłacać mi całe nogi. Ciągłe je czułam. Czy stałam, czy siedziałam, ból pod kolanami był nie do wytrzymania. Sucha i napięta skóra swędziała mnie okropnie nawet po smarowaniu kremem. Wieczorami męczyły mnie też skurcze łydek. Bywały dni, że mogłam tylko leżeć i płakać z bólu i bezsilności. O rowerze czy spacerach mogłam zapomnieć...

Do tego moje nogi wyglądały przerażająco, były ciągle opuchnięte i okropnie zniekształcone nabrzmiałymi węzłami żył. Wstydziłam się ich do tego stopnia, że nawet w upały chodziłam w długich spodniach. Nie pamiętam kiedy ostatnio miałam na sobie sukienkę czy spódnicę. Żadne maści i tabletki nie pomagały na długo. Myślałam, że będę musiała męczyć się z żylakami do końca życia...

Siostra przyniosła mi któregoś dnia opaski kompresyjne z aktywnymi magnesami, które miały pomóc zmniejszyć żylaki. Nie miałam zbyt wielkich nadziei, ale byłam bardzo zdesperowana, postanowiłam więc je wypróbować. Zgodnie z instrukcją na opakowaniu nosiłam je rano przez 3 godziny. Najpierw poczułam delikatne ciepło, później pojawiło się lekkie mrowienie. Opaski okazały się miłe w dotyku i wygodne. Magnesy wszysze są tak, że nie przeszkadzają i nie uwierają. Mocno uciskały, ale nie powodowały bólu. Po jakimś czasie nawet zapomniałam, że mam je na sobie.

Tego dnia miałam bardzo dużo rzeczy do zrobienia w kuchni i umówioną wizytę u lekarza. Stałam i siedziałam więc bardzo długo, mimo tego ból i swędzenie były mniejsze niż zazwyczaj. Po następnym dniu z opaskami było jeszcze lepiej. Czułam się tak lekko, jakbym znów miała 30 lat... Najważniejsze, że żylaki wydawały mi się mniejsze. Zakładałam

PRZED TERAPIĄ:

Zastawki żyłne nie domykają się. Krew przestaje płynąć w kierunku serca i zalega w naczyniach krwionośnych. Osiadają się ich ścianki. Tworzą się żylaki. Pojawiają się ból, swędzenie i obrzęk.

MOŻLIWE EFEKTY PO TERAPII:

Zastawki żyłne domykają się i lepiej pompują krew do serca. Ścianki naczyń krwionośnych są wzmocnione. Ból, swędzenie i obrzęk mogą się zmniejszyć.

więc opaski codziennie na 3-4 godziny. Po 5 dniach opuchlizna zmniejszyła się, a nogi bolały mnie o wiele mniej niż przedtem. W końcu znalazłam coś, co naprawdę działa!

Po mniej więcej miesiącu żylaki stały się o wiele mniej widoczne. Wróciła mi chęć do życia, pewność siebie i energia. Mogę chodzić na długie spacer-y, robić zakupy, stać i siedzieć całymi godzinami. No i w końcu mogę założyć swoją ulubioną sukienkę."

W czym tkwi sekret metody zmniejszania żylaków?

Pani Irena to jedna z ponad 63 tysięcy osób, które miały szansę poprawić wygląd swoich nóg dzięki kompresyjnej opasce magnetycznej. Jej twórca Jean-Pierre Blanc z Uniwersytetu w Toronto, tłumaczy jej działanie:

„Wykorzystaliśmy materiał stosowany w konstrukcji kombinizonów dla pilotów myśliwców. Ułatwia on odprowadzanie krwi z żył. Dlatego piloci mogą wykonywać zdumiewające akrobacje bez obawy o pęknięcie naczyń krwionośnych i utratę przytomności przy dużych przeciążeniach. Materiał ten jest niezwykle trwały i odporny na uszkodzenia. Dlatego nasze opaski można prać w pralce i używać przez wiele lat.

4 magnesy neodymowe x 800 Gs

dostosowuje się do każdej nogi

swoboda ruchu

oddychająca tkanina

łatwo je założyć

bezbolesny ucisk

Moc Terapeutyczna

3200 Gs!!

kompresja poprawiająca krążenie

- ✓ Nie musisz już wstydzić się swoich nóg;
- ✓ Znowu założysz swoją ulubioną sukienkę lub spódnicę;
- ✓ Spacer-y i jazda na rowerze staną się przyjemnością;
- ✓ Wakacyjne podróże samolotem czy autokarem nie będą już grozić bolesnymi obrzękami i zapaleniem żył;
- ✓ Minie zagrożenie zakrzepicą.

Prawdziwa moc kompresyjnej opaski magnetycznej kryje się jednak w 4 neodymowych magnesach o najpotężniejszej mocy terapeutycznej 800 Gs każdy. Magnetoterapia jest od lat z sukcesem wykorzystywana przy regeneracji tkanek, między innymi w terapii kulturystów z widocznymi żyłami.

Magnesy umiejscowione są po obu stronach opaski, dlatego fale magnetyczne mogą przenikać równomiernie przez tkanki. Rozgrzewa je, poprawiać ukrwienie i mogą pomóc zmniejszać ból już od pierwszego zastosowania. Jest to rozwiązanie unikatowe na skalę światową. Daje ono szansę na zmniejszenie żylaków, niezależnie od stadium ich zaawansowania. Uszkodzone tkanki naczyń krwionośnych bombardowane są dobroczynną energią, która pomaga pr-

zywrócić prawidłowe krążenie i naturalnie stymuluje procesy regeneracyjne.

Takie połączenie pozwoliło stworzyć trójfazową terapię:

Faza 1: Elastyczny materiał może poprawić krążenie poprzez lekką kompresję, która normalizuje krążenie w nogach. Może zmniejszyć się uczucie ciężkości oraz obrzęki.

Faza 2: Silne pole magnetyczne może pomóc pobudzić przepływ czerwonych krwinek, które wspierają wzmacnianie zastawki naczyń krwionośnych odpowiedzialnych za odprowadzanie krwi. To może pomóc złagodzić ból i swędzenie.

Faza 3: Dzięki dostarczeniu składników odżywczych, żyły mają szansę się zregenerować. Żylaki mogą się zmniejszyć, a następnie mogą stać się mniej widoczne.

Prace zajęły mojemu zespołowi 36 miesięcy. Byłem zdeterminowany, ponieważ moja mama miała okropne żylaki, które utrudniały jej chodzenie. A żylaki mogą przecież prowadzić do powstania skrzepów, które mogą oderwać się, trafić do serca i zagrozić życiu. Po stworzeniu dokładnie 57 prototypów uzyskaliśmy w końcu właściwą kombinację mocy działania pola magnetycznego oraz równomierną siłą ucisku, która może pomóc pobudzić i ustabilizować krążenie krwi w nogach."

Kompresyjne opaski magnetyczne są dostępne jedynie w telefonicznej sprzedaży klubu rabatowego. Zamawianie jest łatwe i bezpieczne, ponieważ płaci się dopiero w chwili otrzymania przesyłki. Teraz trwa promocja i pierwsze 130 osób może otrzymać dużą zniżkę.

ZDROWASZE I PIKNIEJSZE NOGI BEZ ŻYŁAKÓW

Pierwsze 130 osób, które zadzwoni do 29 września 2019 roku, dostanie 70% ZNIŻKI! Oznacza to, że otrzymasz kompresyjne opaski magnetyczne na żylaki prof. Blanca za udział w klubie rabatowym zamiast 323 zł tylko za 97 zł (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 42 211 90 98

Poniedziałek-piątek 8:00-21:00, sobota i niedziela 9:00-21:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Telefon kontaktowy w sprawach zwrotów i reklamacji: 91 443 79 19



Telewizja „Czarnobyl”, „Gra o tron” i inni, czyli nagrody Emmy

Podczas 71. gali rozdania nagród Emmy w Los Angeles triumfator okazała się stacja HBO, której produkcje zdobyły aż 34 statuetki – w tym 12 dla „Gry o tron” i 10 dla „Czarnobyla” (drugie miejsce zajął Netflix z 27 nagrodami, a trzecie Amazon Prime Video z 15). Tytuł najlepszego serialu dramatycznego uzyskał zgodnie z przewidywaniami ostatni sezon „Gry o tron” (na zdjęciu), najlepszym serialem komediowym natomiast został „Fleabag”. Statuetkę dla najlepszej aktorki w serialu dramatycznym dostała Jodie Comer („Obsesja Eve”), aktora – Billy Porter („Pose”), a w serialu komediowym najlepszą aktorką została Phoebe Waller-Bridge („Fleabag”), aktorem – Bill Hader („Barry”). Za scenariusz nagrodzono „Sukcesję” za odcinek „Nobody Is Ever Missing” (serial dramatyczny) i „Fleabag” (serial komediowy). Najlepszym miniserialem został „Czarnobyl”. W kategorii film telewizyjny nagrodzono „Black Mirror: Bandersnatch”. (DP)



Teatr W Teatrze Małym rozdano Maski Ludwika

Podczas premiery „Antygony” Sofoklesa w łódzkim Teatrze Małym rozdano uchwalony przez „Kapitułę Teatru Małego w Manufakturze” medal pod nazwą Maska Ludwika dla najlepszego aktora sezonu. W sezonie 2018/2019 wyróżnienie za rolę w spektaklach „Tylko miłość”, „Motel pod Mocnym Amorem” oraz „Antygona” otrzymała Magdalena Drenowska. Z okazji 10-lecia sceny przyznano też dwie Złote Maski Ludwika. Aktorką X-lecia Teatru Małego została nagrodzona zmarła w tym roku prof. Loretta Cichowicz, która wystąpiła w „Małym” w piętnastu rolach; a aktorem X-lecia – Witold Łuczyński, który wystąpił w czternastu rolach. Szef teatru, Mariusz Piławski (na zdjęciu), otrzymał Brązowy Medal „Gloria Artis” – Zasłużony Kulturze Polskiej – w uznaniu za „działalność teatralną w założonym w 2009 roku Teatrze Małym w Manufakturze w Łodzi oraz krzewienie idei teatru od 1982 roku”. (DP)

Moda Zbliża się II Forum Mody Polskiej – Modopolis

Tegoroczne, II Forum Mody Polskiej – Modopolis dla niezależnych projektantów i producentów, odbędzie się w dniach 4-6 października w Fabryce Sztuki w Łodzi (ul. Tymienieckiego 3). Organizatorzy zaplanowali liczne warsztaty ze stylistami i dziennikarzami, spotkania i porady eksperckie, a także otwarty dla publiczności showroom prezentujący ponad czterdziestu wystawców – niezależne marki i projektantów. Pierwszego dnia wydarzenia m.in. Agata Rudnicka-Reichel przedstawi grę biznesową Homoresponsabilis in the globalized world. W sobotę można się spodziewać warsztatów i wykładów prowadzonych przez blogerki, stylistki, dziennikarzy, radców prawnych, a dotychczas m.in. współpracy z mediami, trudnościom, z jakimi mierzą się projektanci, przestrzegania strategii ochrony prawnej marki modowej, podstawowych błędów popełnianych przez początkujących twórców marek odzieżowych – odbędzie się np. anty-warsztat z projektowania marki, czyli ćwiczenia z tworzenia brandu bez szans. Nie zabraknie również indywidualnych konsultacji w czasie modopolisowych masterclass prowadzonych przez Andrzeja Sobolewskiego i Pawła Kędzierskiego – stylistów, którzy na co dzień realizują sesje i kampanie dla modowych pism oraz uznanych marek. (DP)

Teatr Spektakl o procesie Josefa Böhlera

Ewangelickie Stowarzyszenie Kultury w Łodzi przygotowało premierę sztuki Krzysztofa Cwiklińskiego „Proces”. Kanwą dramatu jest proces Josefa Böhlera, zastępcy Hansa Franka i szefa rzędu Generalnej Guberni, w Krakowie, w 1948 roku. Reżyserem jest Małgorzata Flegel, a występują: Jacek Łuczak, Radosław Osypiuk i Michał Józwiak. Spektakl można zobaczyć dziś od godz. 19 w Szkole Filmowej (ul. Targowa 61/63, budynek H, sala teatralna) i w poniedziałek 30 września od godz. 18 na terenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (ul. Tymienieckiego 22G). Wstęp wolny. (DP)

Muzyka Symposium dla Instrumentów Dętych

W ramach Międzynarodowego Symposiumu dla Instrumentów Dętych dzisiaj od godz. 19 w Sali Kameralnej Akademii Muzycznej w Łodzi (al. 1 Maja 4) odbędzie się koncert. Na tubie solo i z towarzyszeniem fortepianu zaprezentowane zostaną kompozycje i aranżacje Øysteina Baadsvika (Fnugg), Gary’ego A. Buttery’ego (Hijazker Longa) i Ralpha Vaughana Williamsa (Koncert na tubę). Usłyszymy też Koncert na puzon Launa Grøndahla, Sonatę na puzon i fortepian „Vox Gabrieli” Słepańskiego, kompozycję Erika Ewazena „An Elizabethan Songbook” na trąbkę, puzon i fortepian. Wstęp wolny. (DP)



Aktorzy, których oglądamy w spektaklu talent i umiejętności mają. Teraz niech im się szczęści...

Młodzi aktorzy do zjedzenia – na co dzień i od święta!

Dariusz Pawłowski
d.pawlowski@dziennik.lodz.pl



Teatr

Pierwszym w nowym sezonie artystycznym dyplomowym spektaklem studentów Wydziału Aktorskiego Łódzkiej Szkoły Filmowej jest „Nie jedź tego! To jest na święta!” w reżyserii Mariusza Grzegorzka. Same plusy, żadnego minusa.

Mariusz Grzegorzek zapisuje własną teatralną księgę nowym językiem, którego pierwszą wyrazistą odsłoną były „Pomysłowe mebelki z gąbki” – znakomity, szalony ubiegłoroczny dyplom studentów Wydziału Aktorskiego, przez rektora Szkoły Filmowej napisany, wyreżyserowany i opatrzony scenografią. Kiedy nikt się tego nie spodziewał (do tego stopnia, że jak się dowiadujemy ze sceny twórcy rozważał skrycie się za pseudonimem Grzegorz Mariuszek), już z kolejnym rocznikiem studentów powstał spektakl, który jest zarówno rozwinięciem stylistyki „Pomysłowych mebelków...”, jak i otwarciem nowych przestrzeni. Tak przepastnych, że budzi olbrzymią ekscytację próba wyobrażenia sobie, dokąd owa wyprawa może artystę zaprowadzić.

„Nie jedź tego! To jest na święta!” to teatr brawurowo, acz idealnie wpisujący się w okoliczności i rzeczywistość, z jakimi przyszło mu się zmierzyć. Mógł powstać tylko teraz i wyłącznie z młodymi jednego pokolenia aktorami, żywiącymi się swoją autentycznością, jeszcze nie zabazanymi doświadczeniem, nawykami, asekuracją. Mariusz Grzegorzek odbiera im klasyczny tekst dramatyczny, nie zakłada wynikających z niego ram, które musieliby popisowo rozsądzać – wręcz przeciwnie, zabiera w podróż w nieznane, precyzyjnie reżyseruje przy zachowaniu totalnej formalnej wolności, otwartości, poczuciu kreowania scenicznego świata od absolutnego zera, zaczyna przedstawienia. Buduje kolażową opowieść z emocji; migotuje teatr w stanie czystym, organicznym, bezpośrednim, rodzący się w improwizacji, a zarazem niezwykle dynamiczny, wymagający niemałego wysiłku fizycznego. Szanując warsztat i technikę aktorów uruchamia ich energię, wyjaskrawia świeżość, młodzieńczą buńczuczność; pozwala na zachowanie indywidualności, jednocześnie doprowadzając do eksplozji zespołowości. Widzowie zostają wciągnięci do kolejki górskiej i pozostaje im mocno trzymać się swojej wrażliwości i bezpretensjonalności, bo z tak

rozpędzonego „wagonika” łatwo wypaść. I domagać się klasyfikowania czegoś, co klasyfikowane być nie chce...

Kręgosłupem, na który nanizane są poszczególne elementy przedstawienia, jest teatralny dokument, zainspirowany filmem „Porwana w biały dzień” w reżyserii Skye Borgman. To wstrząsająca historia Jan Broberg, która jako dziecko została dwukrotnie (pierwszy raz jako dwunastolatka) upro-

gorzek wraz ze świetną drużyną młodych aktorów pokazują nam rozsypaną rzeczywistość, gdzie nonsensy zostały zrównoważone z sensami, a pozbawione szczerości relacje prowadzą do katastrofy i wiary w kosmitów. To teatr wielu znaczeń i warstw, gdzie temu, co głębokie towarzyszy to, co powierzchowne. Powstało gęste, angażujące, pełne zderzeń (i rekordowej liczby zmiany światła), nieustannie fermentujące, wybuchowe przedstawienie.

Widowisko nie miałoby tej żywiołowości bez siły i energii młodych aktorów, którzy są co do jednego do zjedzenia i zstawiają na scenie tyleż potu, co serca. Poddając się metamorfozom potrafią zmanifestować swoją różnorodność, wykazać się umiejętnością traktowania widoku, ale i dystansu do samych siebie. Oglądamy dziesiątkę aktorów gotowych do każdego rodzaju teatru. Zjawiskowych i fantastycznie poprowadzonych.

Nazwiska jeszcze studentów, a za chwilę aktorów trzeba zapamiętać – bo oni nie raz zgrotują nam artystyczne święto: Sylwia Gajdemska, Irmina Liszkowska, Dominik Mironiuk, Janek Napieralski, Wiktor Piechowski, Dorota Ptaszek, Aleksander Rudziński, Julia Szczepańska, Dominika Walo, Michał Włodarczyk. Talent mają, niech się im teraz szczęści!

Spektakl będzie można zobaczyć w sobotę i niedzielę 28 i 29 września od godz. 19.07 w Teatrze Studyjnym

„Nie jedź tego! To jest na święta!”

wadzona przez sąsiada. Dziewczynka była manipulowana, oduczana, gwałcona – co więcej, sprawca wdał się w romans z jej matką, stworzył „homoseksualną więź” z ojcem, a nawet doprowadził do tego, że rodzice nastolatki... wycofali przed sądem postawione mu zarzuty. Śledząc losy Jan, jesteśmy jednak zabierani na wycieczki w rozmaite rejony rozdręganego współczesności, zamienionej w papkę przez wymagające permanentnej konsumpcji media i ich odbiorców. Mariusz Grze-

Polityczny festiwal, polityczna gala. Główna nagroda dla filmu o polityce

Ryszarda
Wojciechowska

rwojciechowska@prasa.gda.pl



Film

To nie był werdykt „po boże-mu” żartowano podczas zamknięcia 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, komentując „Boże Ciało” bez Złotych Lwów. Ale wygrał też dobry i ważny film „Obywatel Jones” Agnieszki Holland.

To właśnie „Boże Ciało” było faworytem w tegorocznym wyścigu po Złote Lwy. Zwłaszcza, że wcześniej, na „Młodej Gali”, film rozbił bank z nagrodami publiczności i dziennikarzy. Ostatecznie jurorzy przyznali tę najważniejszą nagrodę festiwalu obywatelce Agnieszce Holland. Publiczność w Teatrze Muzycznym nagrodziła werdykt długimi oklaskami.

Holland, która w swoim dorobku ma już dwie takie statuetki za „Gorączkę” i „W ciemności”, powiedziała po gali, że ten film jest dla niej bardzo ważny. Bo opowiada o niezwykle ważnych sprawach. – I mówię to w bardzo ważnym momencie historii Polski, żeby nie powiedzieć świata – stwierdziła.

Najwyżej, wbrew wcześniejszym przewidywaniom, poszy-



Agnieszka Holland i min. Jarosław Sellin nie czuli się chyba komfortowo w swoim towarzystwie

bował „Ikar. Legenda Mietka Kosza” Macieja Pieprzycy. Film nie tylko otrzymał Srebrne Lwy, ale też kilka nagród branżowych, za kostiumy, charakterystykę i za muzykę dla Leszka Możdżera. A grający Mietka Kosza Dawid Ogrodnik został nagrodzony w kategorii aktor pierwszoplanowy. Sporym za-

skoczeniem była nagroda dla Sebastiana Stankiewicza za drugoplanową rolę męską w filmie „Pan T”. Ale nie dlatego, że mu się nie należała. Tylko, że w tej kategorii była ogromna konkurencja. Wręcz było tłoczno. Mówiono m.in. o Robertcie Więckiewicz grającym w „Ukrytej grze” (rola do „zjedze-

nia”, choć sam aktor prywatnie już mocno gwiazdorzy), czy o Peterze Sarsgaardzie, amerykańskim aktorze w filmie „Obywatel Jones”. Zofia Domalik to nagroda za profesjonalny debiut aktorski w filmie „Wszystko dla mojej matki”. A Nagrodę Specjalną otrzymała wspomniana „Ukryta gra” Łu-

kasza Kościuskiego (ostatni film zmarłego niedawno producenta Piotra Woźniaka-Staraka).

Tam gdzie są zwycięzcy, muszą być pokonani. Całkowicie w bitwie o nagrody poległy „Legiony” Dariusza Gajewskiego, superprodukcja historyczna za 27 milionów złotych, spóźniona zresztą o rok (miała być na stulecie odzyskania niepodległości). „Piłsudski” musiał się zadowolić tylko jedną statuetką, dla najlepszej aktorki – Magdaleny Boczarowej.

Cały gdyński festiwal aż kipiał od polityki i to niemal od pierwszego dnia. Zaczęło się od „Solid Gold” Jacka Bromskiego, który jak rollercoaster pojawiał

w sztuce i w polityce morduje wartości. Jan Komasa mówił ze sceny, że sztuka będzie albo niezależna albo nie będzie jej wcale. Absolutnie zaskoczył (być może także sam siebie) Dawid Ogrodnik, który powiedział: – Możecie wyrzucać tyle filmów, ile chcecie z tego festiwalu. Czy macie 150 cm wzrostu czy dwa metry, ta władza się kiedyś kończy i wtedy nie będzie już tak śmiesznie...

Agnieszka Holland przeczytała list od Kultury Niepodległej, który zaczynał się tak: „Tegoroczny festiwal w Gdyni udowodnił po raz pierwszy, że polskie władze są na wojnie z kulturą, próbują cenzurować dzieła, ludzi, instytucje i wydarzenia, nie tylko w świecie filmu. (...) Musimy bronić się przed cenzorami, dlatego rozpoczynamy akcję «Cenzura nie przejdzie»”. List nagrodzono długimi brawami.

Na to odpowiedział wiceminister kultury Jarosław Sellin. – To jest wasze święto w Gdyni, o czym świadczy fakt, że na dziewiętnaście filmów, które sami wytypowaliście do konkursu głównego, osiemnaście dostało dofinansowanie w ramach mecenatu państwa. Tak więc wygląda cenzura w Polsce – skomentował.

Przewodniczącym jury Konkursu Głównego był Maciej Wojtyśko, szef artystyczny Teatru Nowego w Łodzi. ©P

Całkowicie w bitwie o nagrody poległy „Legiony” Dariusza Gajewskiego, superprodukcja historyczna za 27 milionów złotych

FOT. KAROLINA MISZTAŁ

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 17 września 2019 r. odeszła od nas w wieku 95 lat nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia



Wanda Leśniewska

*I voto Marczyk
Uczestniczka Powstania Warszawskiego,
sanitariuszka „Iga” z Batalionu „Chrobry”.*

Pogrzeb odbędzie się 27 września 2019 r. o godz. 12.00 w kaplicy kościoła Serca Jezusowego w Łodzi, ul. Retkińska 127.

Rodzina

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 19 września 2019 r. odszedł od nas nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadek



Wacław Rudolf

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 26 września (czwartek) 2019 r. o godz. 12.00 w kościele garnizonowym pw. św. Jerzego w Łodzi przy ul. św. Jerzego. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00 na Starym cmentarzu przy ul. Ogrodowej 43 w części ewangelicko-augsburskiej.

Pograżona w żalu
Rodzina

Koleżance
Krystynie Sitek
Członkini Zarządu Oddziału Łódzkiego
Stowarzyszenia Elektryków Polskich

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Mamy

składają
Zarząd, Komisja Rewizyjna, Sąd Koleżeński, Biuro
oraz Członkowie Oddziału Łódzkiego
Stowarzyszenia Elektryków Polskich

NEKROLOGI i KONDOLENCJE

przyjmujemy w naszych biurach ogłoszeń:
• w dni powszednie do godz. 16.00 (B.O. ul. Skorupki 17/19 do godz. 16.30)
• w soboty w godz. 9.00-21.00 w B.O. Carrefour, ul. Kolumny

ŁÓDŹ
ul. ks. Skorupki 17/19

tel. 42 66-59-455, fax 42 66-59-456

ul. Narutowicza 8/10, tel. 42 637-72-47

TESCO, ul. Pojezińska 93, tel. 42 659-59-09

Kierownik działu ogłoszeń Magdalena Śliwińska: m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

CENTRAL (I piętro), tel. 42 630-59-34

PIASKI, al. kard. S. Wyszyńskiego 7a,

tel. 42 640-44-26

ABC, ul. Zgierska 69, tel. 42 640-68-93

CARREFOUR, ul. Kolumny 36, tel. 42 640-32-48

H. SKRZYDLEWSKA

usługi pogrzebowe

WŁASNE KREMATORIA

FORMALNOŚCI W URZĘDACH

PRZEWOZY

MIĘDZYNARODOWE

www.skrzydowska.pl

800 672 333

Łódź, ul. Dzielwarska 14

42 672 33 33, 42 672 30 27

Główno, ul. Łowicka 7/11

42 710 71 90

Zgierz, ul. Parzęczewska 6

42 717 00 00

Brzeziny, ul. Woj. Polskiego 10

668 137 137

009286131

009341243

Anecie Perzyńskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają



koledzy i koleżanki z pracy
IKEA Industry Konstantynów Łódzki

Raport NIK: Nadzór budowlany nie wywiązuje się z obowiązków

Wyniki kontroli oznaczają praktyczną bezkarność właścicieli samowoli budowlanych

Przemysław Zańko
redakcja@regiodom.pl

Najwyższa Izba Kontroli przyrzeka się pracy organów nadzoru budowlanego. Wyniki kontroli są bardzo negatywne, zwłaszcza w zakresie walki z problemem samowoli budowlanych.

Samowola budowlana, która od 15 lat jest prężnie działającym hotelem? W Polsce to niestety nic dziwnego, bo właściciele takich obiektów mogą czuć się praktycznie bezkarni. Taki wniosek płynie z raportu Najwyższej Izby Kontroli, według którego organy nadzoru budowlanego bardzo słabo realizują powierzone im zadania. Aż w 18 z 22 przebadanych inspektoratów stwierdzono nieprawidłowości – i to nieraz poważne.

Kontrola NIK objęła 6 wojewódzkich (WINB) i 16 powiatowych (PINB) inspektoratów nadzoru budowlanego na terenie całego kraju. Okazało się, że od roku 2012, kiedy to przeprowadzono poprzednią kontrolę, sytuacja nie uległa poprawie.

Bezczynność organów

Wyniki kontroli oznaczają praktyczną bezkarność właścicieli samowoli budowlanych i innych budynków naruszających przepisy. Nawet jeśli inspektorzy nadzoru budowlanego zareagują na zgłoszenie, przeprowadzą kontrolę i nałożą rozbiórkę czy przebudowę nielegalnego obiektu (a sprawa może utknąć na każdym z tych etapów), wyegzekwowanie tego nakazu nieraz zajmuje lata. Szczególnie często stwier-



Zdaniem NIK konieczne jest wprowadzenie zmian w prawie, które umożliwią organom nadzoru skuteczniejszą realizację zadań

dzanym problemem była bezczynność organów nadzoru.

Ignorowanie nakazów

Przykłady zaniedbań i uchybień inspektoratów podane przez NIK są rażące. Uderza np. przypadek z Zakopanego, gdzie samowola budowlana, której rozbiórkę nakazano w 2005 roku – sześciokondygnacyjny hotel – w roku 2019 wciąż stoi i jest użytkowana. Obiekt ten od lat przyjmuje gości, chociaż nie ma pozwolenia na użytkowanie, a straż pożarna stwierdziła w nim m.in. zbyt wąskie przejścia ewakuacyjne i nie-

spełniające standardów bezpieczeństwa drzwi do pokoi.

Nie był to jedyny problem stwierdzony w Zakopanem. Eksperti NIK odkryli np., że w lutym 2009 r. inspektorzy PINB Zakopane otrzymali zgłoszenie dotyczące problemów technicznych pewnego budynku, które zagrażały bezpieczeństwu lokatorów. Pierwszą kontrolę tego obiektu inspektorzy przeprowadzili jednak dopiero... 6,5 roku później, w sierpniu 2015 roku.

Kontrolerzy NIK przytoczyli też przykład skrajnie długo trwającego procesu

administracyjno-egzekucyjnego z Krakowa. Chodzi o nieruchomości przy ul. Centralnej, w przypadku której poważne odstępstwa od pozwolenia na budowę stwierdzono już w 1998 roku. Od tamtej pory, czyli od 20 lat, sprawa wciąż jest w toku, a nakaz rozbiórki obiektu został już dwukrotnie wydany i uchylony.

Jednym z większych wyzwań w przypadku walki z samowolą budowlaną jest to, że właściciele nielegalnych budynków często po prostu ignorują otrzymany nakaz rozbiórki. Ponieważ inspektoraty

nadzoru budowlanego pracują mało wydajnie i z dużymi opóźnieniami, czasem mija wiele miesięcy lub nawet lat, zanim urzędnicy sprawdzą, czy rozbiórka faktycznie została przeprowadzona.

Sami inspektorzy od dawna wskazują, że skutecznym rozwiązaniem może być w takich sytuacjach tzw. wykonanie zastępcze. Mechanizm ten pozwala urzędnikom wybrać w drodze przetargu firmę, która dokona rozbiórki w zastępstwie właściciela nieruchomości. Następnie właściciel obciążony jest kosztami przepro-

wadzonych prac. Niestety, jak pokazują statystyki, wykonania zastępcze są w Polsce przeprowadzane bardzo rzadko – tylko w 3,2 proc. przypadków. Co więcej, w 2018 r. liczba tego typu rozbiórek spadła o blisko połowę w stosunku do poprzedniego roku.

Braki kadrowe

Eksperti NIK wskazali kilka przyczyn tak złej sytuacji w inspektoratach nadzoru budowlanego. Jako jedną z najważniejszych podano niski stan zatrudnienia w tych instytucjach. Wiele inspektoratów doświadcza braków kadrowych oraz dużej rotacji na stanowiskach, co bardzo utrudnia realizację obowiązków.

Problemy te wynikają głównie z braku pieniędzy na zatrudnienie odpowiedniej liczby pracowników oraz zapewnienie im odpowiednio wysokich wynagrodzeń. Przeciętny pracownik merytoryczny inspektoratu zarabia mniej niż przeciętny inżynier budowlany. Wielu inspektorów woli zatem zmienić pracę na lepiej płatną.

Nie trzeba dodawać, że takie sytuacje znacznie zwiększają obciążenie pracą pozostałych członków zespołu i wydłużają proces rozpatrywania spraw.

Poważnym problemem inspektoratów jest także przestarzały, zużyty sprzęt (głównie samochody i komputery), którego muszą używać pracownicy. Kiepski stan techniczny tych urządzeń znacznie utrudniał lub często wręcz uniemożliwiał inspektorom wykonywanie ustawowych obowiązków.

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

DOM w Złoczewie o pow. 120 m²
częściowo podpiwniczony, na działce
767 m² + garaż, 791-109-140

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

Lokal 100m² Łódź, Stalowa 1 tel
42/659 96 78

Warsztat samochodowy, 2
stanowiska z podnośnikami +
pom. socjalne (na autodetalink,
montaż lpg, itp) Al. Włókniarzy,
512-924-374

GARAŻE

GARAŻE blaszane wzmocnione,
bramy garażowe, kojce - dowóz,
montaż gratis - cały kraj - raty!
42/298-84-96, 44/738-02-06,
604-397-105, 512-182-312,
www.konstal-garaze.pl

W KAŻDĄ ŚRODĘ

Dziennik
Łódź

NAJWIĘKSZY
afisz ogłoszeniowy w regionie!

Czy komornik może sprzedać mieszkanie dłużnika

Andrzej Rittmann

przewodniczący Rady Izby Komorniczej w Łodzi

Mam kilkadziesiąt tysięcy złotych długu. Nie mam z czego spłacać, komornik zajął moje konto, ale i tak było puste. Boję się o swoje mieszkanie, czy komornik może je sprzedać? - pyta nasz Czytelnik.

Decyzja nie leży w gestii komornika, tylko wierzyciela. O ile złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji skutkuje prowadzeniem przez komornika postępowania egzekucyj-

nego z całego majątku dłużnika, to egzekucja z nieruchomości odbywa się na osobny wniosek wierzyciela.

Niezależnie od dokonywanych potrąceń z wynagrodzenia czy konta, wierzyciel ma prawo taki wniosek złożyć, a przy obecnych ograniczeniach możliwości egzekucji zadłużenia z innych składników majątku dłużnika, wierzyciele będą coraz częściej sięgać po to rozwiązanie.

Jednak zanim dojdzie do licytacji, jest jeszcze sporo czasu na spłatę zadłużenia. Gdy wie-

rzyciel wnioskuje o egzekucję z nieruchomości, komornik wzywa dłużnika, aby zapłacił dług w ciągu dwóch tygodni – w przeciwnym wypadku przystąpi do opisu i oszacowania tejże nieruchomości.

Komornik dokonuje również wpisu o wszczęciu egzekucji w księdze wieczystej danej nieruchomości.

Protokół opisu i oszacowania zawiera m.in. takie dane, jak: oznaczenie nieruchomości i jej księgi wieczystej, obciążenia na nieruchomości, czy też zgłoszone do niej prawa.

Oszacowania wartości nieruchomości dokonuje powołany przez komornika biegły z listy biegłych sądowych. Dłużnik ma 2 tygodnie na zaskarżenie opisu i oszacowania. Co istotne, jeśli stan nieruchomości pomiędzy sporządzeniem opisu i oszacowania a terminem licytacji ulegnie istotnej zmianie, na wniosek wierzyciela lub dłużnika może nastąpić dodatkowy opis i oszacowanie. Sama licytacja może odbyć się najwcześniej po dwóch tygodniach od uprawomocnienia się opisu i oszacowania.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52

Przez internet: www.dzienniklodzki.pl

W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl

ŁÓDŹ

ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455

ul. Narutowicza 8/10, tel. 42 637-72-47

CARREFOUR, ul. Kolumny 36, tel. 42 640-32-48

TESCO, ul. Pojezierska 93, tel. 42 659-59-09

CENTRAL (I piętro), tel. 42 630-59-34

ABC, ul. Zgierska 69, tel. 42 640-68-93

PIASKI, al. S. Wyszyńskiego 7a, tel. 42 640-44-26

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Bełchatów, ul. Marii i Lecha Kaczyńskich 15, tel. 44 633-26-92

Piotrków Tryb., ul. Narutowicza 84, tel. 44 649-50-22

Łęczycza, pl. Kościuszki 22, tel. 24 721-88-30

Radomsko, ul. Sierakowskiego 15/17, tel. 44 685-21-81

Rawa Mazowiecka, ul. Przemysłowa 6, tel. 46 814-60-85

Sieradz, Rynek 3, tel. 43 822-57-29

Skiernewice, ul. Batorego 21, tel. 46 833-64-52

Tomaszów Maz., ul. Jerozolimska 6, tel. 44 724-75-00

Wieluń, ul. POW 1, tel. 43 843-07-30

Zduńska Wola, ul. Złotnickiego 6, tel. 43 823-53-54

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH				
NIERUCHOMOŚCI - mieszkania - sprzedam - mieszkania - kupię - mieszkania - do wynajęcia - mieszkania - wynajmę - mieszkania - zamienię - domy - sprzedam - domy - kupię - domy - do wynajęcia - domy - wynajmę - domy - zamienię - lokale użytkowe - sprzedam - lokale użytkowe - kupię	- lokale użytkowe - do wynajęcia - lokale użytkowe - wynajmę - lokale użytkowe - zamienię - działki, grunty - sprzedam - działki, grunty - kupię - gospodarstwa - garaże - pośrednictwo - inne - bank stancji HANDLOWE - AGD - RTV	- elektronika, komputery - telefony - car audio - antyki - kolekcjonerstwo, sztuka - jubilerstwo - filmy, muzyka - foto, książki - instrumenty muzyczne - lombardy - sport i rekreacja - maszyny urządzenia - materiały budowlane - materiały opałowe MOTORYZACJA - samochody osobowe - ciężarowe, dostawcze - busy autobusy - rolnicze - przyczepy, naczepy - zabytkowe - uszkodzone, rozbite - motocykle - części i akcesoria	- zamienię - motofinanse - motousługi - inne FINANSE BIZNES - kredyty, pożyczki - usługi finansowe - usługi prawne - biura rachunkowe - ubezpieczenia - oferty - inne NAUKA - szkoły - kursy/szkolenia	
- języki obce - korepetycje - inne PRACA - zatrudnię - urzędy pracy - szukam pracy - inne ZDROWIE - apteki - pomoc całodobowa - chirurgia - ginekologia - interna - neurologia	- pediatria - psychologia - psychiatria - stomatologia - urologia - inne specjalizacje - przychodnie, kliniki - laboratoria - zabiegi - opieka - sprzęt medyczny - uroda - inne USŁUGI - agd rtv foto - budowlano-remontowe	- instalacyjne - biurowo - projektowe - komputerowe - krawiectwo - montażowe - ogrodnicze - porządkowe - przeprowadzki - reklamowe - stolarskie - radio taxi - transportowe - rozrywka - uroczystości - zabezpieczające - inne	TURYSTYKA - agroturystyka - kraj - świat - biura podróży - obozy i kolonie - ogrodnicze - przewozy - inne ZWIERZĘTA - lecznice - usługi - inne MATRYMONIALNE ROŻNE	KOMUNIKATY ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA GASTRONOMIA - dania na telefon - usługi - inne ROLNICZE - maszyny rolnicze - ogrodnictwo - plody rolne - zwierzęta hodowlane - inne TOWARZYSKIE USŁUGI KAMIENIARSKIE USŁUGI POGRZEBOWE

Handlowe

ELEKTRONIKA, KOMPUTERY

24H pogotowie komputerowe, 600-670-096

FOTO, KSIĄŻKI

KSIAŻKI kupię. Dojadę, 601-252-726

MATERIAŁY BUDOWLANE

KOMINY kwasoodporne. Kanały wentylacyjne. Laserowe, numeryczne wycinanie blachy. Stalowa 1, 42-659-9678, 609-021-271

UŻYWANA STAL I KONSTRUKCJE STALOWE, KONTAKT: www.bator.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

24h najlepsza cena, każdy, 504-855-673

1 - 11 godz. Autokup - każdy. Dobre ceny! Wycofuję polisę OC, 503-747-835

AUTOSKUP. Płacimy do 30% więcej niż u konkurencji. Zwrot OC, 507-109-646

1 - 001 absolutnie autokup każdy, 794-744-296

1 - 001 absolutnie autokup wszystkie, 533-232-606

1 - 10 godz. auta wszystkie, 721-264-923

12h, autokup do 5000, 664-040-076

1ZŁ - 1kg, skup, zwrot OC, 609-758-570

AUTA rozbite, uszkodzone, 602-234-912

AUTO do naprawy kupię, 609-758-570

AUTOSKUP - Każdy samochód. Dojazd i wycena - Gratis!, 881-388-982

FABIE, peugeota, opla, punto, VW, renault i inne każdy stan, 609-758-570

KAŻDE auto - kupię, 502-504-220

005918657

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON

800 472 852

42 647 28 52

USŁUGI PRAWNE

DARMOWA pomoc prawna 506 799 048

Praca

ZATRUDNIĘ

BRUKARZY i pomocników, 508-092-052

HYDRAULIKA - prawo jazdy, 502-383-613 po 16.00

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

MALOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy- praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

MECHANIK TIR 50+, 504-042-500

NIEMCY, murarze, cieśle, spawacze, elektrycy, malarze, ocieplenia, ślusarze, pomocnicy: 730-011-300.

OCIEPLENIA - Niemcy, darmowe mieszkanie i auto, od zaraz. Tel: 602 262 365

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

OVERLOCK wysokie zarobki, Konstanytnów Łódzki 519-39-0518

Każde auto. Najlepiej zapłać!!!

Gotówka natychmiast, 515-515-186

ZŁOMOWANIE aut, 600-455-666

Złomowanie pojazdów - zaśw. Poddębice - Baldrzychów 99. „Złomex” Linowiecka, 43-678-42-11, 607-600-464

USŁUGI

Tłumiki, 42-652-29-79 611-63-93

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

!2.500 zł - rata 130 zł/30 rat, 5.000 zł - rata 227zł/30 rat -, 502-307-975

0 - do 2 godz. Chwilówka, 42-658-86-44

CHWILÓWKI 732888018

EKSPRESOWE Chwilówki do 500 zł, 795-871-222, 604-177-110

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

Notiv | Kredyty & Momentówki od 500 zł do 50 tys; 534-966-848

REKLAMA

009334761

URZĄD MIASTA ŁÓDZI

PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że wywieszony jest na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 oraz publikowany na stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi wykaz stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 2070/VIII/19 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 13 września 2019 r. w sprawie przeznaczenia do zbycia na rzecz osób fizycznych nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Przemysłowej 48A oraz ogłoszenia jej wykazu.

REKLAMA

0093340038

URZĄD MIASTA ŁÓDZI

Miasto Sieradz

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza przy placu Wojewódzkim 1 - na tablicy ogłoszeń na II piętrze oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sieradza zostały wywieszone wykazy z dnia 19 września 2019 r.: nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, lokalu o innym przeznaczeniu niż mieszkalny przeznaczonego do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego oraz lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży w formie bezprzetargowej na rzecz najemcy.

REKLAMA

009334683

URZĄD MIASTA ŁÓDZI

PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 oraz publikowany na stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi wykaz stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 2110/VIII/19 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 13 września 2019 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu samodzielnych lokali mieszkalnych i samodzielnych lokali użytkowych, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi, stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu oraz ogłoszenia ich wykazu.

REKLAMA

009336734

URZĄD MIASTA ŁÓDZI

PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

informuje, że przez 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Łodzi został wywieszony wykaz stanowiący załącznik do zarządzenia Nr 2096/VIII/19 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 13 września 2019 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz najemców, samodzielnych lokali użytkowych, usytuowanych w budynku położonym w Łodzi przy ulicy Prezydenta Gabriela Narutowicza 97 i Prezydenta Gabriela Narutowicza bez numeru, stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu oraz ogłoszenia ich wykazu, a także obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym - służebnością gruntową, nieruchomości stanowiących własność Miasta Łodzi, położonych w Łodzi przy ulicy Prezydenta Gabriela Narutowicza 99 i Prezydenta Gabriela Narutowicza bez numeru, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków w obrębie S-5 jako działki o numerach 356 i 20/14.

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 512 980 989

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widłowego. Premie do 150 EUR! Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 32, tel. 42 208 05 25, 727 010 206, www.remax-praca.pl

PRASOWACZKĘ, 602-154-118

Zbrojarzy - domek, 601-301-489

INNE

PRACA w Niemczech dla Opiekunki Seniorów. Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy oraz pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24: 505 337 777

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odrtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

ESPERAL, odtruwanie, 608-067-060

ESPERAL. Dr Kapszewicz, 602-760-736

CHIRURGIA

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

GINEKOLOGIA

A - Z, 515401755 Farm ginekolog

ANTYKONC. Zabiegi, 602-335-083

NEUROLOGIA

Neurolog - specjalista, 42-678-60-49

ZABIEGI

Masaż dla seniora, Zgierz, 797-590-188

Usługi

AGD RTV FOTO

AA+AGD serwis pralki, lodówki, zmywarki - wszystkie marki, rok gwarancji, dojazd gratis, ARSEM, Rojna 17, www.arsem.pl, 42-611-80-10

Anteny - profesjonalnie, 603-274-135

Telenaprawa, LCD, plazma - inż. Bykowski, 42-646-02-04, 501-043-514

BUDOWLANO-REMONTOWE

Dekarstwo, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

Kominki, www.olivka.pl, 888-308-333

Kompleksowe remonty, Zgierz, Łódź, 602-531-781

MALARZ tapety remonty, 503-680-286

REMONTY mieszkań, 690-093-442

WYLEWKI, piana pur, 668-327-588

INSTALACYJNE

PRZEPYCHANIE kanalizacji mechaniczne, ciśnieniowe (kamera), 607-626-931

Domofony, 501-478-588

DOMOFONY, telefony instalacja, naprawa, 42-611-16-87, 606-279-898

ELEKTRYK 24h Awarie 733-376-132

HYDRAULIK - tanio, 601-711-577

HYDRAULIK, 42-646-33-70, 600-531-010

KOMPUTEROWE

24H pogotowie komp. dojazd, 600-670-096

MONTAŻOWE

AUTOMATYKA BRAMOWA, montaż, serwis, naprawa, sprzedaż, 695-500-543

REKLAMA

018886644

KMM OKNO

FABRYKA OKIEN

EKSKLUZYWNE ORAZ TANIE

Łódź, ul. Inflancka 52, www.kmmokno.pl

tel./fax 42 659 99 77, tel. 604 976 009

OKNA z PCV

żaluzje • rolety • plisy

KBE

Roto

GLASSOLUTIONS

eprasa.pl d2d06dd745

OGRODNICZE

CIECIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

1 - 12 h, 30 - 50zł/h, 517-738-670

1 - 12h Marecki Przeprowadzki. Utylizacja. Porządkowanie, 603-184-228

H 24/ 40zł, 42-646-09-38, 691-982-588

STOLARSKIE

24 zł, bezpyłowo, 2 x lakier, 881-693-377

Cyklinowanie bezpyłowe, 3 x lakier, 502-986-260

Cyklinowanie bezpyłowe, profesjonalnie, 534-054-841

ZABEZPIECZAJĄCE

ALARMY, Monitoring 733-376-132

AWARYJNE otwieranie, naprawa stacyjek. Immobilisery, Zawiszy 8, 42-630-02-29, 602-724-868

Matrymonialne

BIURO Capri superofery, 42-648-27-53

Różne

KILKADZIESIĄT TYSIĘCY ZŁOTYCH zapłaci za zbiór znaczków CHINY 1949-68. Tel. 662-773-659

STARE książki- skup, 881-934-948

007611804

nasze komunikaty.pl

REKLAMA009336524

Bełchatowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bełchatowie, ul. Okrzei 45
ogłasza przetarg ustny – aukcję, na ustanowienie prawa odrębnej własności nw. lokalu mieszkalnego:

- os. Dolnośląskie bl. 201 m. 290 w Bełchatowie o powierzchni użytkowej 69,80 m², wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o powierzchni 1,65 m², składającego się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, w.c., usytuowanego na VI piętrze.

Cena wywoławcza wynosi - **182.000,00 zł**.

Wadium wynosi - **18.200,00 zł**.

Mieszkanie można oglądać w dniu **9 PAŹDZIERNIKA 2019 r. w godzinach od 11.00 do 12.00**.

Przetarg - aukcja odbędzie się **10 PAŹDZIERNIKA 2019 r. o godz. 11.00** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Okrzei 45, pokój nr 9.

Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00 wadium oraz złożyć oświadczenia, iż zapoznali się ze stanem technicznym mieszkania i warunkami przetargu lokalu.

Wadium przepada na rzecz BSM w przypadku wygrania przetargu - aukcji i odstąpienia od zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Blizszych informacji uzyskać można w pokoju nr 19, lub pod nr telefonu 44 635-03-42.

REKLAMA009330480

OBWIESZCZENIE SĄDOWE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydział Gospodarczy dla spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych zawiadamia, że postanowieniem z dnia 6 września 2019 roku, została ogłoszona upadłość DSP Spółki z o.o. w Łodzi z siedzibą przy ul. Gdańskiej 126/128, KRS nr 0000242448, uznając, że siedziba dłużnika jest głównym ośrodkiem jego podstawowej działalności w rozumieniu art. 3 ust. 1 Rozporządzenia Rady/WE/ / Dz.U. UEL z dnia 30 czerwca 2000 r./ Sędzią komisarzem wyznaczono SSR, zastępcą sędziego komisarza SSR Justynę Kowską, a syndykiem Joannę Gałązkę, numer licencji 930. Sąd wzywa wierzycieli upadłego, aby w terminie trzydziestu dni od daty ukazania się obwieszczenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zgłosili swoje wierzytelności sędziemu komisarzowi. Zgłoszenia należy przelać na adres: Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydział Gospodarczy dla spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, Łódź, ul Pomorska 37. Adres dla korespondencji: al. Kościuszki 107/109, 90-928 Łódź, z podaniem sygnatury akt XIV GUP 204/1

REKLAMA009337965

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu
Burmistrz Główna ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych. niezabudowanych działek gruntu stanowiących własność Gminy Miasta Główno, położonych w Głównie przy ulicy Dworskiej 23 uregulowanych w księdze wieczystej nr LD1G/00092171/8:

1) działka **nr 163/79** o powierzchni 1107 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **90 000,00 zł** – kwota wadium: **18 000,00 zł**.

2) działka **nr 163/80** o powierzchni 1094 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **82 900,00 zł** – kwota wadium:**16 580,00 zł**.

3) działka **nr 163/81** o powierzchni 1151 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **87 200,00 zł** – kwota wadium:**17 440,00 zł**.

4) działka **nr 163/82** o powierzchni 1094 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **88 900,00 zł** – kwota wadium: **17 780,00 zł**.

5) działka **nr 163/83** o powierzchni 1106 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **89 900,00 zł** – kwota wadium: **17 980,00 zł**.

6) działka **nr 163/84** o powierzchni 1179 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **92 600,00 zł** – kwota wadium: **18 520,00 zł**.

7) działka **nr 163/85** o powierzchni 1181 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **92 800,00 zł** – kwota wadium: **18 560,00 zł**.

8) działka **nr 163/86** o powierzchni 1175 m², cena wywoławcza „brutto” (z podatkiem VAT 23%) wynosi **95 500,00 zł** – kwota wadium: **19 100,00 zł**.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego ww. nieruchomości przeznaczone są pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne, z obiektami i urządzeniami towarzyszącymi.

Przetarg na sprzedaż wymienionych powyżej nieruchomości (odrębny na każdą działkę) odbędzie się w dniu 28 października 2019 roku, w budynku Urzędu Miejskiego w Głównie przy ulicy Młynarskiej 15 (pokój nr 8), w następującej kolejności:

1) na sprzedaż działki nr 163/79 - o godz. 10⁰⁰,

2) na sprzedaż działki nr 163/82 - o godz. 10³⁰,

3) na sprzedaż działki nr 163/83- o godz. 11⁰⁰,

4) na sprzedaż działki nr 163/86- o godz. 11³⁰,

5) na sprzedaż działki nr 163/84- o godz. 12⁰⁰,

6) na sprzedaż działki nr 163/85- o godz. 12³⁰,

7) na sprzedaż działki nr 163/80- o godz. 13⁰⁰,

8) na sprzedaż działki nr 163/81- o godz. 13³⁰.

Termin wpłaty wadium wyznacza się do dnia 24 października 2019 roku (włącznie).

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu publikowany jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głównie przy ul. Młynarskiej 15, na stronie internetowej Urzędu: www.glowno.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (na stronie internetowej).

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać pod nr telefonu: 42/ 719-11-42, nr fax: 42/719-11-51 lub e-mail: sekretariat@glowno.pl

REKLAMA009331767

OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Marzena Jakóbczak (tel. 42 676-25-03) ogłasza, że: w dniu **08-10-2019 roku o godz. 11.20** w budynku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi mającego siedzibę przy Al. Kościuszki 107/109 - wejście od ulicy Wólczańskiej 138 w sali nr **B** odbędzie się **pierwsza licytacja** ograniczonego prawa rzeczowego stanowiącego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer 102, położonego w Łodzi, przy ulicy Rójnej 50, wpisanego w rejestrze lokali własnościowych S.M. Teofilów (Adres spółdzielni: 91-157 Łódź, ul. Wici 1). Lokal położony jest na IV kondygnacji (III piętrze) budynku wielorodzinnego i składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju oraz łazienki z ubikacją o łącznej powierzchni 45,13 m2. Suma oszacowania wynosi **138 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **103 500,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **13 800,00 zł**. Rękojmię należy uiścić na konto depozytowe Sądu: **Bank Gospodarstwa Krajowego 47 1130 1017 0021 1001 3490 0004** a można uiścić także na konto komornika: **PKO BP S.A. 10/Łódź 13 1020 3352 0000 1902 0072 0896** **najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg**. Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule. Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, a z operatem szacunkowym można się zapoznać w tym samym czasie pod sygn. **II 1 Co 1322/17** w czytelni Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Al. Kościuszki 107/109 odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego.

Dziennik Łódzki

Wtorek, 24.09.2019

REKLAMA009261136

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim Jerzy Dobrowolski (tel. 44 647 50 27) ogłasza, że: **dnia 15.10.2019 r. o godz. 11.15** w budynku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, mającego siedzibę przy ul. Słowackiego 5, w sali nr XVIII, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości stanowiącej: nieruchomość gruntowa zabudowana położona na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi 52/1, 52/2, 56/4, 56/6, 56/7, 56/9, 196/2, 196/4 obręb Michałów, gmina Moszczenica, o łącznej powierzchni 2,8051 ha. Teren nieruchomości całkowicie ogrodzony plotem wykonanym z elementów betonowych.

Na nieruchomości posadowione są budynki o pierwotnym przeznaczeniu do produkcji pieczarek. W skład przedmiotowej nieruchomości wchodzi:

- kompleks budynków produkcyjno-biurowo-magazynowych o łącznej powierzchni użytkowej 7 324,87 m²;
- aktualnie użytkowany murowany budynek produkcyjny o powierzchni użytkowej 1064,25 m²;
- na terenie nieruchomości znajduje się stacja transformatorowa - naziemna wraz z instalacją elektryczną, szambo lokalne, 2 studnie głębinowe, zbiornik na gaz płynny z instalacją LPG, zbiornik metalowy typu BIN niebędący składnikiem trwałym nieruchomości.

Nieruchomość posiada dostęp do sieci: wodociągowej, energetyczne z sieci ogólnej, gazowej, kanalizacji deszczowej;

położonej: **97-310 Moszczenica, ul. Południowa 9, Michałów,**

dla której **Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: PT1P/00035130/0]. Suma oszacowania wynosi **2 750 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **1 833 333,33 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **275 000,00 zł**.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA Oddział 1 w Piotrkowie 26 10203916 0000 0602 0187 6812 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły, oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

REKLAMA009337951

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania
przestrzennego gminy Ksawerów

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) oraz Uchwały nr VI/39/2019 z dnia 30 stycznia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ksawerów,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ksawerów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w **dniach od 1 października 2019 r. do 21 października 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Ksawerów, ul. Kościuszki 3H, 95-054 Ksawerów, pokój **nr 302**, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Ksawerów: <https://ugminy.ksawerow.com/>. Obszar objęty studium obejmuje gminę Ksawerów w jej granicach administracyjnych.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w **dniu 14 października 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Ksawerów, ul. Kościuszki 3H, 95-054 Ksawerów, w sali nr **201** o godzinie **15:00**.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu studium. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Ksawerów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 12 listopada 2019 r.** w Urzędzie Gminy Ksawerów, ul. Kościuszki 3H, 95-054 Ksawerów lub na adres urzędu. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2019 r. poz. 700 ze zm.): opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 12 listopada 2019 r.**, w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Ksawerów, ul. Kościuszki 3H, 95-054 Ksawerów albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@ksawerow.com bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Ksawerów.

Wójt Gminy Ksawerów
Adam Topolski

REKLAMA009334029

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
z siedzibą w Łodzi, przy ul. Kamińskiego 7/9,
działający w imieniu ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO,

informuje, że w dniach od 24 września do 15 października 2019 roku na tablicach ogłoszeniowych w siedzibach ZNWŁ oraz Urzędów Marszałkowskich Województwa Łódzkiego, a także na stronach internetowych www.znwł.pl oraz www.bip.lodzkie.pl, wywieszony będzie wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu, obejmujący miejsca postojowe i garaże usytuowane na nieruchomości położonej w Pabianicach, przy ul. Gdańskiej 5A.

eprasa.pl d2d06dd745

REKLAMA009340127

Rada Nadzorcza

Miejskich Sieci Ciepłych w Zduńskiej Woli Sp. z o.o.

zaprasza zainteresowane firmy audytorskie

do składania ofert pisemnych

na badanie

sprawozdania finansowego Spółki za 2019 r.

Oferta powinna zawierać: aktualny odpis z rejestru sądowego, informacje o przeprowadzonych badaniach (doświadczenie, referencje), cenę, kserokopie polisy ubezpieczeniowej wraz z dowodem zapłaty i wzór umowy. Wymagany termin realizacji przedmiotu oferty do dnia 29 lutego 2020 r. Pisemne oferty należy składać **od 25 września 2019 r. do 8 października 2019 r. do godz. 15.00** na adres: Miejskie Sieci Ciepłe w Zduńskiej Woli Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 7/9, 98-220 Zduńska Wola, z dopiskiem: „Rada Nadzorcza - badanie sprawozdania finansowego za 2019 r.”. Jednocześnie informujemy, że oferty, które wpłyną do siedziby Spółki przed lub po ww. terminie, nie będą podlegać rozpatrzeniu. Szczegółowe informacje na temat Spółki i zakresu badania znajdują się na stronie <http://www.msc-zw.pl> w zakładce Aktualności.

REKLAMA009341110

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

ZARZĄD POWIATU PABIANICKIEGO informuje,

że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego 2 w budynku A i C oraz na stronach internetowych www.powiat.pabianice.pl oraz www.powiat.pabianice.bip.info.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o III organizowanym przetargu ustnym nieograniczonym na

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ

POŁOŻONEJ W KSAWEROWIE PRZY UL. SZKOLNEJ

obręb 0010 Ksawerów, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2166/13 o pow. 5,8610 ha, objętej księgą wieczystą Nr LD1P/00035408/1, stanowiącej własność Powiatu Pabianickiego.

Cena wywoławcza działki nr 2166/13 wynosi **4 102 700,00 zł** (słownie: cztery miliony sto dwa tysiące siedemset złotych 00/100) plus 23% podatku VAT.

Wadium ma być wniesione w pieniądzu w **wysokości 410 270,00 zł**.

Termin wniesienia wadium do dnia 21 listopada 2019 r. włącznie.

Przetarg odbędzie się dnia **26 listopada 2019 r. o godz. 13.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek A, piętro I, Gabinet Wicestarosty.**

Regulamin przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek C, pokój 103, tel. 42 225 40 58.

REKLAMA009339595

Bełchatowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bełchatowie, ul. Okrzei 45

(strona internetowa www.bsm.pl)

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na malowanie klatek schodowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych os. Okrzei bl. 4 kl. I, II, III, os. Żołnierzy POW bl. 12 kl. III w Bełchatowie, powierzchnia łącznie około 4 200 m².

Okres realizacji – **do 30.11.2019 r.**

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia **8.10.2019 r. do godz. 15.00** w pokoju nr 20 Spółdzielni.

Termin otwarcia ofert dnia **10.10.2019 r. godz. 11.30** w siedzibie Zamawiającego, w pokoju nr 9.

Należy wnieść wadium w wysokości – **5 600,00 zł** nr konta **59 1020 3958 0000 9102 0014 5565 PKO BP S.A O/Bełchatów.**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia do przetargu została zamieszczona na stronie internetowej www.bsm.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 44 635-03-40, 44 635-03-44.

Dodatkowe informacje przetargowe:

1. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

2. Postępowanie przetargowe przeprowadzone jest na zasadach i warunkach określonych w „Regulaminie przetargu na roboty budowlane, dostawy i usługi w BSM/

REKLAMA009332626

Burmistrz Koluszek

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, w dniach **od 24.09.2019 r. do dnia 15.10.2019 r.**, wywieszony jest wykaz o przeznaczeniu działki gruntu, oznaczonej numerem ewidencyjnym 91/102 o pow. 355 m², położonej w miejscowości Borowa, obręb Borowo I, gm. Koluszki, do dzierżawy w drodze bezprzetargowej.

Wykaz jak wyżej zamieszczony jest również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluszkach - www.koluszki.pl

REKLAMA009335401

WÓJT GMINY JEŻÓW

podaje do publicznej wiadomości

że wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży zostaje wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Jeżowie, ul. Kwiatowa 1 od dnia 24.09.2019 r. do dnia 15.10.2019 r. oraz zamieszczony na stronie internetowej www.jezow.pl (zakładka „przetargi”) i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.jezow.pl

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Lutomiersk o pierwszym i drugim ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lutomiersk				
Termin i miejsce przetargu: 29.10.2019 r. o godz. 10 ⁰⁰ , budynek Urzędu Gminy Lutomiersk pokój nr 2 (Pl. Jana Pawła II nr 11, parter budynku)				
Oznaczenie nieruchomości wg katastru nieruchomości, powierzchnia i nr Księgi Wieczystej	Forma zbycia	Cena wywoławcza brutto (w tym podatek VAT 23%)	Wysokość wadium	
Pierwszy ustny przetarg nieograniczony				
dz. nr 138 o pow. 0,5600 ha położona w obrębie Kazimierz, nr KW SR1L/00058972/3	sprzedaż	198.030,00 zł	19.803,00 zł	
dz. nr 584/11 o pow. 0,1119 ha położona w obrębie Lutomiersk, nr KW SR1L/00048503/2	sprzedaż	84.255,00 zł	8.425,50 zł	
dz. nr 584/12 o pow. 0,1243 ha położona w obrębie Lutomiersk, nr KW SR1L/00048504/9	sprzedaż	91.389,00 zł	9.138,90 zł	
Drugi ustny przetarg nieograniczony				
dz. nr 373 o pow. 0,0842 ha położona w obrębie Kolonia Behcice, nr KW SR1L/00024348/3	sprzedaż	46.494,00 zł	4.649,40 zł	
dz. nr 491 o pow. 0,1216 ha położona w obrębie Lutomiersk, nr KW SR1L/00048573/3	sprzedaż	114.759,00 zł	11.475,90 zł	
dz. nr 259/4 o pow. 0,1655 ha położona w obrębie Małanów, nr KW SR1L/00057856/7	sprzedaż	69.741,00 zł	6.974,10 zł	
dz. nr 319 o pow. 0,0676 ha położona w obrębie Prusinowice, nr KW SR1L/00031078/1	sprzedaż	24.108,00 zł	2.410,80 zł	
dz. nr 321 o pow. 0,0666 ha położona w obrębie Prusinowice, nr KW SR1L/00031076/7	sprzedaż	23.739,00 zł	2.373,90 zł	
dz. nr 333 o pow. 0,0732 ha położona w obrębie Prusinowice, nr KW SR1L/00031067/1	sprzedaż	26.076,00 zł	2.607,60 zł	
dz. nr 60 o pow. 0,3100 ha położona w obrębie Stanisławów Nowy, nr KW SR1L/00048574/0	sprzedaż	95.202,00 zł	9.520,20 zł	
dz. nr 2/4 o pow. 0,1264 ha położona w obrębie Stanisławów Stary, nr KW SR1L/00050348/4	sprzedaż	75.768,00 zł	7.576,80 zł	
dz. nr 2/7 o pow. 0,1158 ha położona w obrębie Stanisławów Stary, nr KW SR1L/00050348/4	sprzedaż	69.372,00 zł	6.937,20 zł	
dz. nr 2/11 i dz. nr 2/12 łączna pow. 0,1702 ha położona w obrębie Stanisławów Stary, nr KW SR1L/00050348/4	sprzedaż	87.453,00 zł	8.745,30 zł	
dz. nr 2/13 o pow. 0,1402 ha położona w obrębie Stanisławów Stary, nr KW SR1L/00050348/4	sprzedaż	84.009,00 zł	8.400,90 zł	
Tekst ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Lutomiersk oraz poprzez opublikowanie na stronach internetowych: www.lutomiersk.info w zakładce <i>Sprzedaż Nieruchomości</i> oraz www.bip.lutomiersk.info w zakładce <i>Gospodarka Nieruchomościami</i> . Dodatkowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Referacie Rolnictwa i Gospodarki Ziemią Urzędu Gminy w Lutomiersku, Pl. Jana Pawła II nr 11, pok. nr 1 lub telefonicznie (43) 677-50-11 wew. 113.				

aktualne z całej Polski

przetargi

nasze

komunikaty.pl

REKLAMA009339189

Zaproszenie do udziału w przetargu pisemnym

Sieradzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sieradzu

zaprasza do udziału w nieograniczonym przetargu pisemnym na zbycie prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości gruntowej:

Przedmiotem przetargu jest zbycie prawa użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości o powierzchni 0,3733 ha, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 5445/137 w obrębie 14 miasta Sieradza, położonej przy ul. Konopnickiej. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr SR1S/00052662/1.

Informacje na temat wymogów, jakie powinni spełniać oferenci oraz jakie powinna spełniać oferta, będą udzielane w siedzibie Zamawiającego w Pionie Technicznej Obsługi Nadzoru i Konserwacji Nieruchomości Spółdzielni w godzinach od 12⁰⁰ do 14⁰⁰.

Oferty cenowe podpisane przez upoważnionego Przedstawiciela należy składać w terminie do 3.10.2019 r. do godz. 13⁰⁰ w Punkcie Informacyjnym Spółdzielni przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 5B w Sieradzu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów i do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA009339473

Wójt Gminy Parzęczew

ogłasza

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Parzęczew wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), art. 39 i art. 40 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) oraz uchwały nr LII/421/18 z dnia 18 października 2018 r., zawiadamiam o **wyłożeniu do publicznego wglądu oraz o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Parzęczew** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 2 października 2019 r. do 23 października 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Parzęczewie, ul Południowa 1, 95-045 Parzęczew, w godzinach urzędowania. Projekt **zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Parzęczew** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępne są również w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Parzęczewie.

Przedmiotem sporządzenia zmiany Studium jest wprowadzenie do usteralei dokumentu nowych terenów infrastruktury elektroenergetycznej – fotowoltaika.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu **18 października 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Parzęczew, ul Południowa 1, 95-045 Parzęczew, **o godz. 9⁰⁰** w sali posiedzeń.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany Studium. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, na adres Urzędu Gminy w Parzęczewie, ul Południowa 1, 95-045 Parzęczew (e-mail: wojt@parzeczew.pl) w nieprzekraczalnym terminie do dnia **14 listopada 2019 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Parzęczew.

Wójt Gminy Parzęczew

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

1) Dane osobowe podawane są w celu składania uwag do projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Gminy Parzęczew i będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane do archiwum w Urzędzie Gminy Parzęczew jako dokumenty kategorii „A”, zgodnie z przepisami dot. archiwizacji dokumentów,

2) Administratorem podanych danych osobowych jest Wójt Gminy Parzęczew, z siedzibą: ul Południowa 1, 95-045 Parzęczew,

3) Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, niepodanie danych osobowych skutkuje pozostawieniem uwagi bez rozpoznania,

4) Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych,

5) Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych,

6) Podstawę prawną przetwarzania danych stanowi art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.),

7) Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw wobec przetwarzania podanych danych osobowych, z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek,

8) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych w Urzędzie Gminy w Parzęczewie: e-mail: iod@parzeczew.pl, tel. 42 718-60-95 wewn. 125.

eprasa.pl d2d06dd745



Czy Dragoljub Srnić (w białej koszulce) wskoczy do składu ŁKS?

Zsyłka Bryły. Szansa Trąbki i Srnica

Pilka nożna

Remigiusz Piotrowski
r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

-Niektórym zawodnikom dobrze zrobi, gdy spojrzą na całą sytuację z boku - powiedział po sobotnim przegranym meczu z Arką Gdynia trener ŁKS, Kazimierz Moskal.

Szkoleniowiec ŁKS miał możliwość zapisania w protokole meczowym dwudziestu nazwisk, ale zapisał tylko osiemnaście. Zrezygnował tym razem z usług Wojciecha Łuczaka i Patryka Bryły, którzy w sobotę wystąpili w czwartoligowych rezerwach ŁKS.

Dziwi brak Bryły. Dynamiczny skrzydłowy w Szczecinie nie zagrał słaby mecz, ale przecież nie gorszy od pozostałych kolegów, poza tym to on asystował przy golach Łukasza Sekulskiego w starciach z Legią i pośrednio także z Wisłą Płock.

Być może więc Patryk Bryła jest jednym z tych, którzy w opinii Kazimierza Moskala „powinni spojrzeć na całą sytuację beniaminka z boku”.

Szansę, a konkretnie czterdzieści pięć minut, dostał natomiast w sobotę Michał Trąbka, który w przerwie zastąpił Macieja Wolskiego. Były zawodnik Stali Stalowa Wola niezłą zmianę dał już w Szczecinie, a i bywa chwalony za swój występ także po przegranym starciu z Arką. Kibice ŁKS domagają się ponadto szansy dla Dragoljuba Srnica, który ich zdaniem może wypełnić lukę pomiędzy defensywą a drugą linią i tym samym zabezpieczyć środek pola. Serb zadebiutował w sobotę w barwach ŁKS w ekstraklasie, ale na boisku pojawił się dopiero w końcówce.

Już w czwartek w 1/32 finału Pucharu Polski łodzianie zmierzają się z pierwszoligowym Zagłębiem Sosnowiec.

Problemy ŁKS Łódź. Bez piłki za miękko. Z piłką pasywnie

Remigiusz Piotrowski
r.piotrowski@dziennik.lodz.pl

Pilka nożna

Z pobieżnej analizy błędów popełnionych przez elkaesiaków w przegranym 1:4 meczu z Arką wynika czarno na białym, jak wiele, zwłaszcza w defensywie, należałoby poprawić w grze beniaminka ekstraklasy.

- Dla nas to niezrozumiałe, bo w tygodniu na zajęciach wygląda to dobrze, a przychodzi mecz i jesteśmy „poblokowani” - skomentował sobotnią porażkę ŁKS, już siódmą zresztą z rzędu, bramkarz Arkadiusz Malarz, który zadebiutował w barwach łódzkiego klubu.

Smutny był to debiut, bo i tak wyglądała gra elkaesiaków, bezproduktywnie rozmytych w ofensywie i popełniających dziecinne, jak na ekstraklasowe standardy, błędy w defensywie.

Przy голу na 0:1 Maciej Wolski pozwolił się ogrzać na prawym skrzydle (któryż to raz łódzki piłkarz idzie na tzw. raz), a w jeszcze większą konsternację wprawił kibiców Ricardo Guima, z którego zachowania wynika, że Portugalczyk nie wie, czy powinien doskoczyć do szarżującego w stronę bramki Michała Nalepy, czy też ruszyć w kierunku środka sześnastki skąd za chwilę Dawit Schirtladze dobije piłkę do siatki.



Arkadiusz Malarz zadebiutował w sobotę w barwach ŁKS Łódź, ale nie był to debiut udany

„Mieliśmy sytuacje, których nie wykorzystaliśmy i to się zemściło, tak jak i nasze gapiostwo” - twierdzi Arkadiusz Malarz.

W polu karnym ŁKS znajdowało się aż dziewięciu piłkarzy w białych strojach i pięciu graczy Arki, przy czym opiekuna miał tylko Christian Maghoma.

Przy drugiej bramce wprowadzającemu piłkę do strefy obronnej łodzian Marko Vejinoviciowi asystowali (bo za wywarcie presji nie sposób tego uznać) Jose

Pirulo, Daniel Ramirez, Ricardo Guima i Łukasz Piątek. Trzeci gol to efekt z jednej strony bardzo pasywnej postawy Łukasza Piątka w środku pola, złego ustawienia Jana Grzesika i spóźnionej reakcji Ricardo Guimy, a akcja bramkowa Arki numer cztery rozpoczęła się od straty w środku pola Łukasza Piątka, a zakończyła złym ustawieniem pary środkowych obrońców.

Arka była od elkaesiaków bardziej solidna, bardziej konkretna i bardziej zdecydowana. Za ponury żart zakrawają w tym kontekście pomocnicze statystyki. Okazuje się bowiem, że elkaesiacy znów mieli ogromną przewagę w posiadaniu piłki (64 proc.), znacznie częściej uderzali

na bramkę (ŁKS - 21), wymienili ponad dwieście podań więcej (sic!), a i pokonali dłuższy dystans. Zdało się to psu na budę, bo ogólnie rzecz ujmując, w defensywie łodzianie atakowali rywala po prostu za miękko, drugą linię rozmywała natomiast pasywność i często bezproduktywna gra wszereż boiska.

- Jest nam wstyd, ale musimy podnieść głowy - powiedział Arkadiusz Malarz, a zgodził się z nim zdobywca honorowego gola dla ŁKS w starciu z Arką, czyli Rafał Kujawa, który trafił w ekstraklasie do siatki po siedmiu latach przerwy. - Najważniejsze to teraz wygrać mecz. Za wszelką cenę. Choćby po trupach - stwierdził napastnik.

Duży sukces lekkoatletów RKS Łódź

Lekkoatletyka

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Duży sukces odnieśli lekkoatleci RKS Łódź podczas Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów - informuje prezes klubu Lech Krakowiak.

- Nasi młodzi lekkoatleci z Rudy w kolejnym roku rozgrywek zameldowali się w czołowej dziesiątce najlepszych zespołów juniorskich - dodaje prezes Lech Krakowiak. - Finał został poprzedzony eliminacjami, które zostały przeprowadzone w pierwszej części sezonu i wzięło w nich udział 57 klubów. RKS Łódź uplasował się na 7 miejscu z nieznaczną stratą do 5 pozycji.

Indywidualnie odnieśliśmy dwa zwycięstwa Jakub Szkudlarek (800 m, 1:54,99 s,



Lekkoatleci RKS Łódź z prezesem Lechem Krakowiakiem (od lewej) i sztabem szkoleniowym

lerek na 800 m i Ewa Różańska w pchnięciu kulą. Najlepiej punktujący w naszym zespole byli: Malwina Plak (tyczka, 340 cm, 150 pkt), Ewa Różańska (kula, 13,66 m, 148 pkt), Aleksandra Ozga (100 ppł, 14,75s, 144pkt), Maja Śmiałkowska (tyczka, 320 cm, 140 pkt), Jakub Szkudlarek (800 m, 1:54,99 s,

132 pkt), Piotr Pęczek (200 m, 22,89s, 119 pkt), Patrycja Owczarek (wzwyż, 161 cm, 118 pkt).

Ponadto barwy RKS reprezentowali: Maria Piech (skok wzwyż), Julia Jagusić (400 m), Jakub Czyżewski (1500), Aleksandra Moszura (wzwyż), Aleksandra Motyka (400m), Alek-

sandra Nowak (200m), Beniamin Członowski (100 m), Weronika Grot (200), Bartłomiej Malewski (200).

- Siódemka to liczba szczęśliwa bo i seniorzy zajęli 7 miejsce w ekstraklasie, i juniorzy zajęli 7 miejsce, także sezon 2019 był bardzo udany - kończy trener Stanisław Jaszcak. ©

W Zgierzu ćwiczyły dzieci z olimpijczykami

Sport olimpijski

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Olimpijczycy zawitali do Szkoły Podstawowej Nr 12 im. Armii Krajowej w Zgierzu.

Gości powitali dyrektor szkoły Małgorzata Kuzan-Rybkowska i prezydent miasta Przemysław Stanisławski. Po uroczystym otwarciu, w którym wzięli udział prezes Regionalnej Rady Olimpijskiej w Łodzi Mieczysław Nowicki, wiceprezes Tomasz Rosset i sekretarz Marcin Młynarczyk rozpoczęły się zajęcia, które poprowadzili olimpijczycy: Elżbieta Nowak, Aleksandra Urbańczyk-Olejarczyk, Małgorzata Pskit, Piotr Kędzia i Tomasz Kupis.

Uczestniczyło w nich ponad 200 dzieci, które oprócz ćwiczeń pod okiem znakomitych trenerów, miało też okazję wziąć



Elżbieta Nowak, Przemysław Stanisławski, Mieczysław Nowicki

udział w spotkaniu z psychologiem sportu. Całość uświetniły wspólne zdjęcie i rozdawanie autografów. Imprezę zorganizowała Regionalna Rada Olimpijska w Łodzi we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki. ©

Polska – Niemcy 3:0. Mamy półfinał

Siatkówka

Tomasz Biliński, Dariusz Kucmera
tomasz.bilinski@polskapress.pl

O ile dojście w efektownym stylu do ćwierćfinału mistrzostw Europy przez Polaków nie dziwi, o tyle rola Macieja Muzaja w zespole Vítala Heynena jest jednym z niewielu zaskoczeń.

Przed nami kluczowy etap turnieju. Czas rotacji minął - tak Vital Heynen tłumaczył skład przed ostatnim meczem fazy grupowej z Ukrainą (3:0) i 1/8 finału z Hiszpanią (3:0). Belgijski trener przyzwyczaił, że nie ma pierwszej szóstki. Jednak obie potyczki zaczynał w takim samym zestawieniu. Zaskakujący był tylko jeden wybór - Macieja Muzaja. Choć wystarczy spojrzeć na ten sezon, by przekonać się, jak 25-letni atakujący rozwinął się pod wodzą Heynena.

Oczywiście ogromna w tym zasługa też Andrei Anastasiego w Treflu Gdańsk. Muzaj trafił do jego drużyny rok temu po trzech sezonach w Jastrzębskim Węglu. Zawsze się wyróżniał, podobnie jak wcześniej w PGE Skrze Bełchatów, jednak w jego grze czegoś brakowało. Także w reprezentacji Polski,

w której zadebiutował w 2016 r. Gdy dwa lata później Biało-Czerwoni zostawali mistrzem świata, jego w kadrze nie było. Wprawdzie Heynen zabrał go na Final Six Ligi Narodów, ale przed najważniejszym turniejem sezonu z niego zrezygnował. Pytany o decyzję nie mówił wprost. Problemem nie miały być umiejętności, a podejście mentalne.

Mijały miesiące, siatkarz i selekcjoner rozmawiali. W końcu Muzaj zaczął odgrywać dużą rolę w klubie. Więcej szans dostawał też od początku tego sezonu reprezentacyjnego. Zdobył brązowy medal Ligi Narodów, a po niej dołączył do drużyny przygotowującej się do kwalifikacji olimpijskich.

W Gdańsku Heynen zaskoczył. Choć nie mógł skorzystać z kontuzjowanego Bartosza Kurka (na którego stawiał rok temu, mimo różnej formy), to w najważniejszym starciu z Francją nie wystawił doświadczonego i zawsze pewnego Dawida Konarskiego, a Muzaja. Ten nie zawiodł. Był jednym ze skuteczniejszych punktujących. Oprócz warunków fizycznych jego atutem jest leworęczność.

Ten turniej rozkręca się powoli. Z Estonią Muzaj nie grał.



FOT. ADAM STARSZYŃSKI

Środkowy reprezentacji Polski i PGE Skry Bełchatów Karol Kłos mógł wczoraj odpocząć

Przeciwko Holandii zdobył 12 punktów (więcej - 13 - zbierał tylko Leon) z czego pięć blokiem. Z Czechami zagrał poniżej przeciętnej, a z Czarnogórą w ogóle. Z Ukrainą jak każdy dostał półtora seta na poruszanie się. Z Hiszpanią znów atakował powyżej przeciętnej i blokował, zdobywając 10 punktów (kolejny raz więcej - 19 - zbierał tylko Leon).

- Z meczu na mecz mistrzostw Europy czuję się pewniej - zapewnił pochodzący z Wrocławia Muzaj, który jest wychowankiem tamtejszej Gwardii. W nowym sezonie będzie grał w rosyjskim klubie Gazprom-Jugra Surgut. W spodziewanym półfinale z Rosją będzie miał się więc komu pokazać.

Sytuację w polskiej kadrze najlepiej ocenił trener Vital Heynen: - Nie ma w drużynie najlepszego naszego zawodnika, MVP mistrzostw świata 2018 Bartka Kurka i ktoś zauważył tę absencję?

To prawda, niezwykle symptomatyczne było to, kiedy trener zmienił całą pierwszą szóstkę na rezerwową i gra pol-

skiej drużyny nie straciła na jakości. Po prostu, polska siatkówka produkuje gwiazdy i zaryzujemy twierdzenie, że drugi zespół Polski też liczyłby się w walce o medale mistrzostw Europy.

Wczoraj polscy siatkarze rywalizowali z silnymi Niemcami w ćwierćfinale mistrzostw Europy. Wobec kilku tysięcy polskich kibiców w holenderskim Apeldoorn polscy siatkarze wygrali pierwszego seta do 19. Nie do zatrzymania byli obaj nasi atakujący - Wilfredo Leon z lewej i Maciej Muzaj z prawej. Ponad 60 procent ataków Macieja Muzaja było skutecznych.

W drugim secie przewaga Polaków nie malała - wygraliśmy 25:21. Ostatni punkt zdobył skutecznym atakiem Michał Kubiak.

Trzeci set był najbardziej wyrównany. Polacy prowadzili 17:16, ale zdobyli trzy punkty z rzędu. Byliśmy nie do zatrzymania. Wielka radość zapanała na biało-czerwonych trybunach. Polacy idą na mistrza. Wygraliśmy seta do 18 i mecz 3:0. 26 września o 20.30 nasza reprezentacja zagra z Rosją lub Słowenią (było 0:1) w półfinale Eurovolley. ©©

REKLAMA

009301371



Wreszcie zwycięstwo hokeistów ŁKH

Hokej na lodzie

Dariusz Kucmera
d.kucmera@dziennik.lodz.pl

Po czterech porażkach hokeiści ŁKH wygrali w sobotę pierwszy w tym sezonie mecz w MHL - informuje red. Wojciech Filipiak.

Łodzianie pokonali SMS Toruń 6:5 po dogrywce i karnych (1:2, 3:2, 1:1, 0:0). Było już 1:3, potem ŁKH prowadził 5:4, ale po remisie 5:5 konieczna była dogrywka, a potem seria karnych, którą Łodzianie wygrali 2:1. Bramki dla ŁKH zdobyli: Michał Cieplucha, Tymoteusz Lewy, Pior Ciechanowski, Arkadiusz Witczak i Sergiusz Wujek oraz w decydującym karnym - Tymoteusz Lewy.

Wygląda na to, że GKS Jastrzębie, MOSM Tychy i Stoczniowiec, z którymi zespół ŁKH



FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

Tymoteusz Lewy strzelił gola dla ŁKH w czasie gry i w decydującym karnym

przegrał w poprzednich meczach, to najsilniejsze zespoły tej ligi, bo zajmują po trzech kolejnych pierwszych trzech miejscach.

W sobotę i w niedzielę ŁKH znów zagra w Łodzi - z rezerwami Podhala i Cracovii. ©©

Grały Pagma-Bud i Venol Atomówki

Rugby

Dariusz Kucmera
d.kucmera@dziennik.lodz.pl

W Gdańsku odbył się II Turniej Mistrzostw Polski Kobiet w Rugby 7, na którym po czterech latach przerwy zagrały Venol Atomówki Łódź.

Rozgrywki Venol Atomówek zaczęły w II lidze. Debiut można uznać za udany, bo wszystkie mecze łodzianki wygrały bardzo wysoko, zdobywając w czterech meczach 149 punktów tracąc jedynie 5.

- Jeszcze rok temu dziewczyny zdobyły wicemistrzostwo w U16, a teraz walczą jak równy z równym z seniorkami - mówi trener Ernest Hejna - niestety mecze z dużo silniejszymi zawodniczkami okupiliśmy kilkoma urazami, jednak to nie zabiło ducha drużyny. - Jesteśmy szczęśliwi, teraz



FOT. VENOL ATOMÓWKI ŁÓDŹ

Rugbistki Venol Atomówek Łódź zagrały bardzo dobrze w Gdańsku

zyskujemy się na kolejny turniej w Krakowie - mówi Ala Stefanowicz. - Dużo jeszcze pracy przed nami, ale jesteśmy młodą perspektywiczną drużyną i zbieramy dużo pochwał od trenerów z Polski.

- W końcu mogłam zagrać jako Atomówka - mówi Gosia Tarasiewicz. - Od kilku lat cze-

kałam na możliwość zagrania z dziewczynami którymi trenuje na co dzień. Przyszłość należy do nas, jesteśmy najlepsze.

Venol Atomówki Łódź: Alicja Stefanowicz, Kamila Piętka, Tosia Robak, Wiktoria Byrska, Eliza Kotuła, Wiktoria Majewska, Wiktoria Pietrzak, Małgorzata Tarasiewicz, Sara Kamiń-

ska, Oliwia Weber. Trener: Ernest Hejna.

W tym samym turnieju w Gdańsku rywalizowały zawodniczki Pagma-Bud Budowlani Łódź. Łodzianki zagrały dużo lepiej niż w zeszłym tygodniu w Gietrzwałdzie, ale do wygranej nad drużynami z zaplecza ekstraklasy jeszcze trochę brakuje - informuje prezes Michał Czerwowski. - Rugbistki KSB ostatecznie zajęły ósme miejsce.

Kolejne zawody: 12 października w Krakowie oraz 26 października w Rudzie Śląskiej. Wyniki: Venol Atomówki Łódź - Flota Gdynia 46:0, GRT Olsztyn - Venol Atomówki 5:22, GRT Olsztyn - Venol Atomówki Łódź 0:40, Venol Atomówki Łódź - Flota Gdynia 41:0, AZS AWF Warszawa - KS Budowlani Łódź 27:14, Diablice Ruda Śląska - KS Budowlani Łódź 37:14, KS Rugby Gietrzwałd - KS Budowlani Łódź 24:5, o VII miejsce: AZS AWF Warszawa - KS Budowlani Łódź 25:0. ©©

Do Łodzi przyjedzie bohater meczów Widzewa ze Spartą. Nasi zagrają w osłabionym składzie

Dariusz Kuczmara
d.kuczmara@dziennik.lodz.pl



Pilka nożna

Widzew dąży do ekstraklasy i przedsmak tych rozgrywek ma już dzisiaj. O godz. 20.30 w Łodzi zmierzy się z wiceliderem PKO Ekstraklasy Śląskiem Wrocław w I rundzie Pucharu Polski.

Niestety, widzowiacy zagrają osłabieni. Nie wystąpi Łukasz Kosakiewicz, który musi odciepieć karę za dwie żółte kartki jeszcze z poprzedniej edycji Pucharu Polski, gdy występował w barwach Korony Kielce. Prawy obrońca Widzewa w meczu z Wisłą Sandomierz (2:3) w I rundzie poprzedniej edycji Pucharu Polski ukarany został dwiema żółtymi kartkami, w konsekwencji czerwona już w 40 minucie meczu. Stąd kara.

O konieczności absencji kierownika Marcin Pipczyński do-



Maskotka Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kibiców „Tylko Widzew” będzie zagrzewać do dopingowania fanów naszej drużyny w starciu z ekstraklasowym Śląskiem Wrocław

wiedział się bezpośrednio u źródła, czyli w PZPN. Kierownik Pipczyński przed każdym meczem dzwoni do piłkarskiej centrali z prośbą o potwierdzenie, którzy zawodnicy muszą pauzować. Elegancko zachował się także kierownik Korony,

który zadzwonił do Widzewa, informując o kartkach zawodnika.

Łukasza Kosakiewicza zastąpi pewnie Łukasz Turzyński. Do składu wraca natomiast Daniel Tanżyn, więc mamy kłopoty bogactwa na po-

zycji stopera. Dobry występ we Wronkach zaliczyli jednak Sebastian Zieleniecki i Rudol. Zdolny do gry będzie też Marceł Pięczek, który zszedł z boiska z powodu kontuzji w meczu z Lechem II we Wronkach i zastąpił go Kornel Kordas.

- Chcemy się postawić drużynie ze ścisłej czołówki ekstraklasy - mówił trener Marcin Kaczmarek. - Po raz pierwszy nie jesteśmy faworytem tego meczu. To nowa dla nas sytuacja. Mierzymy się z dobrym przeciwnikiem. Dawno Widzew nie grał o stawkę z tak silnym przeciwnikiem. Żeby pokonać takiego rywala, jakim jest Śląsk, trzeba ograniczyć własne błędy do minimum. Musimy być bardzo dobrze zorganizowani taktycznie w tym meczu. Ale ja chciałbym, abyśmy w tym meczu pokazali swoje atuty, bo przecież też mamy w składzie zawodników, którzy grali na poziomie ekstraklasy. Wcale nie musimy podchodzić do meczu z wielką bojaźnią.

Śląsk w ostatnim meczu ligowym zremisował po ciężkim boju z Zagłębiem Lubin 4:4. Trener Vitezslav Lavicka powiedział, że Widzew to sławny klub w Polsce. Szkoleniowiec Śląska grał w 1983 roku przeciwko Widzewowi w meczach Pucharu UEFA w barwach Spartы Praga (1:0 w Białymostku i 0:3 w Pradze). Ma zatem

miłe wspomnienia z meczów z wielkim Widzewem.

W Pucharze Polski Widzew eliminował Śląsk dwukrotnie: 1:0 w 1/8 finału 1981/1982 i 1:0 w 1/16 finału 1999/2000 (Gula 65). Śląsk był górą w ćwierćfinale PP 1992/1993 po 1:0 (Grech 88) i 3:1 (Sobczak 50, Grech 67, Misztur 72 - Michalcuk 21) oraz w 1/16 finału w Łodzi, kiedy 23 września 2014 roku wrocławianie wygrali 2:1 (Kwiek 10 - Machaj 38, Flavio Paixao 60). Bilans jest zatem remisowy. Los skojarzył drużyny cztery razy: 2 razy lepszy był Widzew, 2 razy - Śląsk.

Tego meczu nie obejmuje karnet, a zatem pierwszy w historii nowego stadionu mecz, na który wejściówki dostępne są dla wszystkich, bez ograniczeń. Jeden mecz zdecydowanie o awansie! Bilety: <https://widzew.com/web/bilety/bilet-na-puchar-polski> oraz w kasie nr 2 stadionu przy al. Piłsudskiego 138, dziś w dniu meczu, od 12 do 21.

Wierzymy, że kibice pomogą Widzewowi dopingiem w pokonaniu Śląska. ©

Puchar przy jupiterach



SPORTOWY24.PL
REGIONALNY PARTNER MEDIALNY

Pilka nożna

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Jeśli sądzicie, że jedynie mecze Pucharu Polski szczebla centralnego rozgrywane są przy jupiterach, to jesteście w błędzie. Na szczeblu lokalnym także grają przy sztucznych światłach.

Zarząd czwartoligowej Warty Sieradz podjął decyzję, że 16 października zmierzy się na stadionie MOSiR z Orkanem Buczek przy sztucznym oświetle-



Tomasz Józwik jest prezesem czwartoligowej Warty Sieradz

niu. Będzie to mecz ćwierćfinałowy na szczeblu okręgu sieradzkiego. Dodajmy, że sieradzanie już w poprzednim sezonie rywalizowali w Pucharze Polski przy światłach.

- Dla nas rozgrywki pucharowe są tak samo ważne jak ligowe - mówi Tomasz Józwik, prezes Warty. - Mecz przy światłach elektrycznych jest atrakcyjny. Na dodatek z Buczkiem spotkanie powinno być zacięte. Trenerem tej drużyny jest Tomasz Kmiecik, który poprzednio pracował u nas. Są tam też nasi byli piłkarze. ©

Dar Placencja ma 50 lat!

Pilka nożna

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

Świętują kibice oraz piłkarze A-klasowego Daru Placencja. Klub reprezentujący liczącą nieco ponad 100 mieszkańców wioskę ma pół wieku.

Klub powstał w roku 1969 i pierwotnie nazywał się LZS Amigo Placencja. Nazwę wymyślił mieszkaniec wioski Stanisław Wojtyśiak. Pierwszym sternikiem klubu został natomiast Władysław Zagawa. Od roku 1999 klub nazywa się już Dar, a przeszuje mu Dariusz

Szymanik. - Obecnie występujemy w skierniewickiej klasie A, ale w 2017 awansowaliśmy nawet do okręgówki - mówi prezes. - Sukcesy mieliśmy nie tylko w lidze, wygrywaliśmy różne turnieje, jak choćby o puchar wójta. Nasi byli piłkarze Tomasz Kunikowski i Dariusz Podrażka plasują się w czołówkach maratonów i biegów długodystansowych. Naszą dumą jest obiekt sportowy nazywany Stadionem Leśnym. Boisko było niegdyś kartofliskiem, dziś jest piękna murawa. Ponadto zaplecze socjalno-sanitarne, widownia i dobra droga dojazdowa. ©



100 lat życzyli sobie fani i piłkarze A-klasowego Daru Placencja

Bełchatów z Tychami. Święto w Skierniewicach

Pilka nożna

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

GKS Bełchatów wpadł w dołek. W ostatnich pięciu pierwszoligowych meczach drużyna trenera Artura Derbina zdobyła zaledwie punkcik.

Bełchatowianie strzelili w tych meczach trzy gole, a stracili aż dziewięć. Nie idzie w lidze, ale może lepiej będzie w Totolotek Pucharze Polski. W środę GKS, po serii trzech wyjazdowych meczów, podejmie na swoim boisku innego pierwszoligowca GKS Tychy, zespół mający na koncie 17 punktów, a więc o sześć więcej od beniaminka I ligi. Tyszanie plasują się na piątym miejscu w ligowej tabeli, GKS jest 13. Już to porównanie wskazuje faworyta środowowego starcia. Warto jednak pamiętać, że rozgrywki pucharowe rządzą się swoimi prawami. Na pewno stać bełchatowian na pokonanie drużyny trenera Ryszarda Tarasiewicza i awans do 1/16 Pucharu Polski.

Środowe spotkanie rozpocznie się o 18.30. Dostępne są już bilety na to spotkanie. Liczba dostępnych dla kibiców miejsc na stadionie to 3.154.

Pucharowa gorączka narasta w Skierniewicach i nie ma się co dziwić, bo w czwartek (26 września) trzecioligowa Unia spotka się z mistrzem Polski Piastem Gliwice (16). - Sprzedaliśmy już około 1.500 biletów, a na naszych kibiców, bo z Gliwic nie przyjadą fani Piasta, czeka w czwartek 2.850 miejsc - mówi Leszek Koźbiał, prezes Unii. - Wejściówki można kupować we wtorek i środę w kasie klubu od 12 do 14 i w sekretariacie od 18 do 20. W dniu meczu kasa stadionowa czynna będzie od 14. Dodam, że podzielono widownię na trybunę A i B. Na tę pierwszą wejście jest od starej hali sportowej, a na drugą do szkoły budowlanej.

Wszystko wskazuje, że trener Unii Rafał Smalec nie będzie mógł wystawić najsilniejszego składu. - Podczas niedzielnego meczu ligowego w Tomaszowie Mazowieckim z Lechią groźnych kontuzji doznał Konrad Kowalczyk oraz Kamil Łojaszczak - informuje Leszek Koźbiał. - Obaj są załamani, bo spotkanie z mistrzem Polski to dla nich mecz życia. Jeszcze mają przejść badania, ale musiałyby być cud, żeby wyszli na boisko. ©